NR 8/9

„Rok 1863 stoi na przełomie naszych dziejów; stara Polska umiera — nowa się rodzi. Na przełomie dziejów staje epokowe zdarzenie—powstanie naszego narodu, walka orężna, długo trwająca, długo zalewająca krwią i pożogą ziemię naszą. Na progu nowoczesnego życia społecznego stoją wydarzenia 1863 roku. Wyrasta mur olbrzymi, dzieląc pokolenia od pokoleń, czyniąc nowe życie, zamykając stare, — mur, na którym tryskają ogniem pisane cyfry 1, 8, 6, 3".

. . . .

. . . .

. . . .

. . . „Rok 1863 dał wielkość nieznaną", . . . „wielkość cudu pracy, ogromu siły zbiorowej, siły zbiorowej wysiłków woli, siły moralnej, — . . . "

. . . .

. . . .

. . . .

. . . „Ileż niezapomnianych klechd, ileż niezapomnianych legend wówczas powstało, na które po latach trzydziestu stale się natykałem w mej pracy wśród robotników warszawskich. Żyły one życiem kwiatów, swym cudnym zapachem budząc zachwyt nad tą wielką pracą ludzi, pracą ogromnej ilości wysiłków, ogromną ilością woli, by rząd swój własny zrobić silnym".

JÓZEF PIŁSUDSKI
Rok 1863
(styczeń 1924)

(Józef Piłsudski. Pisma—Mowy—Rozkazy. Instytut Badania Najnowszej Historji Polski. Tom VI. str. 249—278).

„Przy rozbudowywaniu podstaw wychowania obywatelsko - państwowego wysunęła się konieczność powołania do życia organizacji starszej młodzieży szkół średnich, której zadaniem byłoby wdrożenie tej młodzieży do konkretnej realizacyjnej pracy państwowo-społecznej.

Praca ta, stanowiąca z punktu widzenia wychowawczego niezbędne uzupełnienie roboty ściśle szkolnej, wykonywana i kierowana przez samą młodzież, przygotować ją winna do ochotnego, samorzutnego i samodzielnego wypełniania obowiązków i roli, jakich Państwo od swej elity intelektualnej będzie musiało wymagać.

W ten sposób powstała „Straż Przednia" i takie ma cele na widoku. Roczne doświadczenie pozwala mi stwierdzić ku wielkiemu zadowoleniu, że organizacja ta wzięła należyty kierunek w swej działalności i że w ścisłem współdziałaniu z drugą wielką organizacją młodzieży—harcerstwem—wypełni z korzyścią dla Państwa i Narodu swoje zadania".

J. JĘDRZEJEWICZ

15.VII.1933 r.

(Gazeta Polska Nr. 194 z dn. 16 VII. 1933 r.).

360

Część urzędowa.

114.

MINISTER
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego.

WARSZAWA.
Dn. 6 lipca 1933 r. Nr. II P-6241/33.

Towarzystwo Popierania Budowy
Publicznych Szkół Powszechnych.

W czerwcu b. r. rozpoczęło pracę nowopowstałe Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, którego celem jest „działalność w zakresie budownictwa publicznych szkół powszechnych i zaopatrywanie ich w niezbędne urządzenia i pomoce naukowe” (§ 3 statutu Towarzystwa).

Towarzystwo zwóciło się do Ministerstwa z prośbą o poparcie jego wysiłków i najszerszą współpracę Władz Szkolnych.

Ponieważ ani Państwo, ani samorządy terytorjalne nie będą w możności same podołać na szereg lat najbliższych olbrzymiemu zadaniu budowy potrzebnych izb lekcyjnych i należytemu ich zaopatrzeniu w konieczne urządzenia i pomoce naukowe, najściślejsza współpraca Władz Szkolnych z Towarzystwem jest nietylko pożądana, ale zasadniczo wskazana.

Współpracę tę wyraźnie ułatwia sam statut, który zapewnia Władzom Szkolnym odpowiednią pozycję w konstrukcji organizacyjnej Towarzystwa.

Nie trzeba uzasadniać wagi i potrzeby najrychlejszego i jak najbardziej owocnego w skutkach rozwoju tego Towarzystwa. Stąd też najlepszych i najżarliwszych pomocników i współpracowników znajdzie ono

niewątpliwie w pierwszym rzędzie we Władzach Szkolnych i nauczycielstwie wszelkich typów szkół, powszechnych zaś w szczególności.

Do tej współpracy najusilniej podległe mi władze szkolne i nauczycielstwo zachęcam i proszę, by urzędy i szkoły stały się temi naturalnemi ośrodkami, około których skupiać się winien wysiłek ogólnospołeczny na tym tak niezwykle ważnym odcinku pracy państwowej.

Wyrazić należy życzenie, by całą Polskę najrychlej pokryły gęstą siecią odpowiednio czynne Koła Towarzystwa, które powołując do pracy najszersze sfery społeczeństwa, będą mogły pełnić swe zadanie: przyczyniać się do podniesienia i pogłębienia powszechnej oświaty.

Minister

(—) *J. Jędrzejewicz*

Do

Panów Inspektorów Szkolnych, Panów (Pań) Dyrektorów, (Przełożonych), Kierowników(czek) Szkół i Ogółu Nauczycielstwa w Okręgu.

W chwili, gdy rozpoczęliśmy budowę nowej treści wewnętrznej naszego szkolnictwa przez konsekwentne wcielanie w czyn ustawy o ustroju szkolnym z dnia 11.III.1932 r. i nowych programów naukowo-wychowawczych, powstaje Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, mające na celu stworzenie zewnętrznych warunków spełnienia wszelkich zadań, jakich od nas oczekuje społeczeństwo i przyszłość.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, wychodząc z założenia, że jego cele najwięcej zrozumienia i oddźwięku znajdą wśród rzesz nauczycielskich i rodzicielskich, powołało do stworzenia zrębów swojej organizacji przedewszystkiem Nauczycielstwo. Żywię głęboką wiarę, że wypróbowani w twardej pracy społecznej i umiejący być ofiarnymi Nauczyciele Wileńskiego Okręgu Szkolnego przystąpią z właściwym sobie zapałem i szlachetnym uporem do organizowania całego, w pierwszym rzędzie rodzicielskiego społeczeństwa w Kołach Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, by wspólnie urzeczywistniać poczynania i ideje Towarzystwa.

Mamy budulec, mamy dużo rąk do pracy, potrzeba tylko organizacji, wysiłku i wytrwałości woli, by dziesiątki tysięcy dzieci, pozostawianych obecnie poza szkołą mogły korzystać z dobrodziejstw nauki, by zmniejszyła się liczba zapadających na zdrowiu dzieci i nauczycieli, pracujących w ciasnych, ciemnych i wilgotnych izbach.

Musimy wystąpić wszyscy w zwartym szeregu do walki ze złem, sami musimy budować warsztaty naszej pracy.

Mimo ciężkich gospodarczo czasów, będziemy mogli usilną i rzetelną naszą pracą pociągać za sobą społeczeństwo, boć przecież cel, do którego zdążamy nie może być i nie jest obojętny dla nikogo z rodziców i dla żadnego światłego obywatela.

Wciągnijmy zatem, nie szczędząc zabiegów i trudów, w orbitę zainteresowań budownictwem i wyposażeniem szkół powszechnych jak najszersze warstwy, przekonajmy społeczeństwo, że zdolne jest do wysiłku i ofiar, których rezultatem będzie gęsta sieć budynków szkolnych.

Czas biegnie szybko, więc do pracy!

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski*

Do

P. T. Nauczycielstwa szkół wszelkich typów i stopni.

Przeciągający się kryzys ekonomiczny powoduje, że przy zwiększającym się z roku na rok przyroście dzieci — pogarsza się coraz bardziej ilościowy i jakościowy stan izb szkolnych oraz pomocy naukowych w szkołach, a Państwo i samorządy nie mogą sprostać wzrastającym w tym względzie potrzebom. W związku z tem pogarszają się coraz bardziej także warunki pracy nauczyciela, zmuszonego często uczyć w lokalach wynajętych, niezawsze odpowiednich, niejednokrotnie pozbawionych prymitywnych warunków hygjenicznych. Nawet t. zw. własne izby szkolne pozostawiają pod tym względem dużo do życzenia, zwłaszcza przy obecnym ich przeciążeniu dziećmi. W tem między innemi leży przyczyna, że tak wielka ilość nauczycieli zapada na zdrowiu, że utrzymanie nauczania na odpowiednim poziomie wymaga od nauczyciela nadmiernego nieraz wysiłku. Nie obojętną dla sprawy jest też kwestja mieszkań nauczycielskich.

Pomimo tych wielkich trudności — niezaprzeczona ofiarność obywatelska nauczycielstwa nie dopuściła do załamania się powszechności nauczania i zdołała utrzymać jego poziom. Ten stan rzeczy jednak nie może się przeciągać, inicjatywa społeczna musi przyjść tu z pomocą. Zawiązane w bieżącym roku Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych ma za cel działalność w zakresie budownictwa

publicznych szkół powszechnych i zaopatrywanie ich w urządzenia i pomoce naukowe.

Przystępując do zebrania odpowiednich funduszów, zwróciło się Towarzystwo o poparcie swej akcji m. in. do Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, którzy pośpieszyli z chętną pomocą przez ofiarowanie pewnej części dochodu ze sprzedaży podręczników szkolnych na cele Towarzystwa. W tym celu każdy egzemplarz, którego sprzedaż ma zasilić fundusze Towarzystwa będzie zaopatrzony w specjalny znaczek Towarzystwa z napisem: *„Złóż grosz na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych"*.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych zwraca się niniejszem do P. T. Nauczycielstwa o gorące poparcie tej akcji w imię dobra szkolnictwa polskiego. Niech każdy Nauczyciel, — któremu niewątpliwie sprawa powszechności nauczania i poziomu szkoły powszechnej leży na sercu — uświadamia rodziców i dzieci w swojem otoczeniu, że przez żądanie u sprzedawców tylko takich podręczników szkolnych, które są zaopatrzone w znaczki Towarzystwa — przyczynia się wydatnie do pomnożenia i polepszenia szkolnictwa w Polsce. Brak takiego znaczka na książce nie obniża ceny samej książki, zmniejszy natomiast wpływy na rzecz budowy szkół powszechnych.

Wszyscy sprzedawcy książek zostali zaopatrzeni w odpowiednią ilość znaczków.

Zarząd Główny Towarzystwa Popierania
Budowy Szkół Powszechnych

(—) *Kazimierz Pieracki*
V. Prezes.

(—) *Stanisław Machowski*
Skarbnik.

(—) *Stanisław Bugajski*
Sekretarz.

115.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 25 sierpnia 1933 r. Nr. O-17204/33

do PP. Inspektorów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w Okręgu

w sprawie wyboru i zmian podręczników szkolnych.

Na podstawie okólników Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr. 86 z dnia 7 czerwca 1933 r. (Nr. I. Pr. 2064/33) i Nr. 111 z dnia 8 lipca 1933 r. (Nr. I. Pr. 2658/33) w sprawie podręczników szkolnych zawiadamiam, że w oddziałach i klasach, objętych nowym programem, t. j. w I, II i V oddziale szkół powszechnych oraz w I klasie szkół średnich ogólnokształcących obowiązywać będą w roku szkolnym 1933/34 w szkołach publicznych i państwowych podręczniki, opracowane według nowych programów, których spisy zostały ogłoszone w 1933 r. przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego drukiem w wydaniu Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych, Lwów, ul. Kurkowa 21, a mianowicie:

1) w spisie książek szkolnych i środków naukowych dozwolonych do użytku w szkołach powszechnych na rok szkolny 1933/34,

2) w spisie książek szkolnych przystosowanych do nowych programów i dozwolonych do użytku w I, II, V oddz. szkół powszechnych oraz w I klasie gimnazjalnej w roku szkolnym 1933/34.

W szkołach prywatnych, które w tym czasie nie wprowadzą nowych programów, mogą być w wyżej wymienionych oddziałach (klasach) używane podręczniki, objęte spisem książek przystosowanych do dawnych programów szkolnych.

W oddziałach (klasach) objętych dawnym programem, należy zaniechać jakichkolwiek zmian w wyborze podręczników, utrzymując nadal podręczniki, używane w roku szkolnym 1932/33, konieczność wprowadzenia na rok 1933/34 nowych podręczników może być uzasadniona wyłącznie okolicznością: a) zupełnego wyczerpania lub b) usunięcia używanego dotychczas podręcznika ze spisu książek, dozwolonych do użytku w szkołach na rok szkolny 1933/34.

Przy nauce religji obowiązywać będą w r. szk. 1933/34 podręczniki przystosowane do dawnych programów a mianowicie w oddziale V do-

tychczasowe podręczniki zatwierdzone dla tego oddziału, w kl. I nowego gimnazjum podręczniki zatwierdzone dla kl. III dawnego gimnazjum.

Podręczniki do nauki historji w oddziale V szkoły powszechnej oraz podręczniki do nauki przyrody żywej w kl. I nowego gimnazjum ukażą się przed dniem 15 września b. r. Do czasu ukazania się tych podręczników należy prowadzić naukę wymienionych przedmiotów bez podręczników, albo też godziny przeznaczone w oddziale V szkoły powszechnej na naukę historji, wyzyskać na naukę języka polskiego, godziny zaś, przeznaczone w kl. I gimnazjalnej na naukę przyrody żywej, wyzyskać na naukę geografji.

Po ukazaniu się wymienionych podręczników należy wyrównać stratę przez czasowe powiększenie liczby godzin nauki historji, względnie przyrody żywej, kosztem godzin nauki języka polskiego, względnie geografji.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski*

116.

MINISTERSTWO
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Warszawa.

O K Ó L N I K Nr. 124

dnia 21 sierpnia 1933 r. Nr. (II.P-7706/33).

w sprawie wyboru podręczników szkolnych.

W związku z wprowadzeniem nowych podręczników szkolnych z początkiem roku szkolnego zatwierdzonych do użytku w szkołach powszechnych zwraca Ministerstwo uwagę, że Inspektorowie Szkolni winni przy wykonywaniu § 11 rozporządzenia Ministra z dnia 25 czerwca 1923 r. (L. 6523/I Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 13 poz. 109) przestrzegać, by w dokonywanym na podstawie § 10 punktu 10-go wymienionego wyżej rozporządzenia przez Rady Pedagogiczne poszczególnych publicznych szkół powszechnych wyborze podręczników nie dopuszczać do tego, by w publicznych szkołach powszechnych tej samej miejsco-

wości albo też kilku sąsiednich miejscowości, między któremi stale odbywa się przechodzenie uczniów z jednej szkoły do drugiej, były używane przy nauczaniu tego samego przedmiotu w równoległych oddziałach różne podręczniki. Przy dokonywaniu wyboru podręczników szkolnych należy przestrzegać również, by strona estetyczna książki (okładka, papier, druk, ryciny) nie budziła zastrzeżeń.

O ile się to dotąd nie stało, zwrócą Panowie Inspektorowie natychmiast uwagę kierownictwom szkół *na wydany przez Ministerstwo spis* zatwierdzonych podręczników dla dzieci i książek pomocniczych dla nauczycieli, a to wobec mylnych informacyj ogłaszanych przez niektóre firmy wydawnicze, które w swych reklamach błędnie niejednokrotnie podają, jakoby ten, czy inny, nowy lub stary podręcznik został przez Ministerstwo do oddz. I, II i V zatwierdzony.

Rychłe i należyte poinformowanie nauczycielstwa o tych sprawach jest i z tego względu konieczne, że często mniejsze zwłaszcza księgarnie oczekują wcześniejszej dyrektywy ze strony nauczycielstwa, jakie podręczniki będą stosowane, by móc je najrychlej sprowadzić w dostatecznej ilości.

O tem należy zawiadomić kierowników publicznych szkół powszechnych, a przy wizytacjach baczyć pilnie na ścisłe wykonanie tego zarządzenia.

Ze względu na pośpiech zarządzenie niniejsze przesyła Ministerstwo bezpośrednio P. P. Inspektorom Szkolnym, o czem równocześnie zawiadamia Kuratorjum Okręgu Szkolnego (Śląski Urząd Wojewódzki).

Podsekretarz Stanu

(—) *Kazimierz Pieracki*

117.

OKÓLNIK
Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 18 sierpnia 1933 r. Nr. O.16189/33

do Dyrekcyj i Kierownictw wszystkich szkół oraz PP. Inspektorów Szkolnych w Okręgu

w sprawie prenumeraty czasopisma: „Oświata i Wychowanie".

W związku z komunikatem, umieszczonym w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Nr. 1 z dnia 4 marca 1933 r. str. 23) w sprawie czasopisma „Oświata i Wychowanie" oraz koniecznością zaznajomienia się nauczycielstwa z zasadniczemi zagadnieniami reformy szkolnej przypominam komunikat umieszczony w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum Okr. Szk. Wileńskiego (Nr. 11 z dn. 1.XI.1932 r. str. 407) i okólnik Kuratorjum Okr. Szk. Wileńskiego z dn. 25.III.1933 r. Nr. O-5636/33 (Dz. Urz. K. O. S. Wil. z dn. 1.IV.1933 r. Nr. 4 poz. 56), a zarazem polecam na podstawie zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 maja 1933 r. Nr. II-S-2691/33 (okólnik Nr. 80), aby Dyrekcje państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych zaprenumerowały czasopismo „Oświata i Wychowanie". Dyrekcje szkół prywatnych oraz Kierownictwa publicznych szkół powszechnych i szkół dokształcających zawodowych usilnie zachęcam do zaprenumerowania tego czasopisma.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pokryje z własnych funduszów koszty prenumeraty czasopisma na rok 1933 dla wszystkich Inspektoratów Szkolnych, dla wszystkich ognisk metodycznych i Centralnych Bibljotek Pedagogicznych, znajdujących się na terenie Okręgu, przyczem fakt otrzymania czasopisma przez Ognisko metodyczne nie zwalnia szkoły, w której się Ognisko znajduje, od prenumerowania drugiego egzemplarza.

Poszczególne numery, opłacanego przez Ministerstwo czasopisma należy kompletować, a z końcem roku 1933 nadesłać Ministerstwu przez Kuratorjum pokwitowania z odbioru *całego* rocznika, z podaniem numeru inwentarza.

O ileby poszczególne Inspektoraty szkolne i Ogniska metodyczne lub Centralne Bibljoteki Pedagogiczne nie otrzymały w ciągu roku 1933

jakiegoś numeru czasopisma, należy zwracać się wprost do Administracji „Oświaty i Wychowania” (Warszawa, Aleja Szucha Nr. 25).

Inspektoraty Szkolne winny *umożliwić jak największej liczbie nauczycieli zaznajomienie się z treścią nadsyłanych zeszytów czasopisma*, oraz starać się w miarę możności o zaprenumerowanie go przez istniejące w powiecie ośrodki samokształceniowe (rejony konferencyjne, powiatowe, rejonowe, wędrowne, szkolne, bibbljoteki nauczycielskie i t. d.).

Gdyby okazało się, że niektóre szkoły nie zaprenumerowały jeszcze czasopisma „Oświata i Wychowanie”—stosownie do wyżej podanych zaleceń Kuratorjum należy uskutecznić to natychmiast.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski*

118.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 25 sierpnia 1933 r. Nr. O-25303/33

do P. P. Inspektorów Szkolnych, Dyrekcyj i Kierownictw wszystkich szkół w Okręgu

w sprawie opieki nad grobami Bohaterów.

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30 stycznia 1933 r. Nr. II. P. 904/33 proszę P. P. Inspektorów Szkolnych, Dyrekcje i Kierownictwa wszystkich szkół w Okręgu o wezwanie młodzieży szkolnej i zachęcenie jej do opiekowania się cmentarzami wojennemi, a w szczególności mogiłami poległych w czasie walk na ziemiach polskich. Wykonanie tej opieki może utrwalić w młodzieży szkolnej kult dla momentów walki o niepodległość oraz związać uczuciowo z bohaterami tej walki, co oczywiście może mieć dodatni wpływ wychowawczy.

Przypominam, że podstawowym warunkiem urzeczywistnienia założeń wychowawczo-naukowych według nowych programów jest dokładne poznanie najbliższego, również pod względem historycznym środowiska. Czynny udział dziatwy szkolnej w opiece nad grobami poległych, zapoznanie jej z epizodami stoczonych w najbliższej okolicy walk w wojnie

światowej i w ostatniej naszej zwycięskiej wojnie z Rosją stanie się czynnikiem wiążącym w sercach dziatwy ziemię rodzinną z całą Polską. Niema na terenie naszego Okręgu ani jednego powiatu, w którym nie byłoby kilku, czy kilkunastu miejscowcści z żołnierskiemi grobami wojennemi. Cmentarze te powinny stać się przedmiotem opieki i troski najbliższej szkoły, a równocześnie miejscem wycieczek, zainteresowań i na rzeczywistych przeżyciach dzieci opartej czci wszystkich okolicznych szkół.

Do systematycznej opieki nad grobami, znajdującemi się w najbliższem otoczeniu należy przedewszystkiem wezwać drużyny harcerskie, samorząd, samopomoc i t. p., a w braku tych organizacyj poszczególne klasy, czy oddziały.

Jeżeli istnieją na miejscu Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów, to do pracy tej należy przystępować po porozumieniu się z Zarządami tych Towarzystw. Potrzebnych informacyj udzielić mogą władze administracyjne I instancji (Starostwa).

Do obowiązków młodzieży należałoby utrzymywanie w porządku mogił oraz ozdabianie ich zwłaszcza w dni uroczyste (rocznice walki, obchód narodowy, Dzień Zaduszny i t. p.).

Pożądanem jest aby do pracy tej były powołane najszersze koła uczącej się młodzieży to też w miastach, gdzie jest większa ilość szkół p. p. Inspektorzy Szkolni, Dyrekcje i Kierownictwa szkół zorganizują akcję wspólną dla wszystkich szkół.

Poniżej podaję wykaz cmentarzy wojennych i mogił, znajdujących się na terenie poszczególnych województw, z zaznaczeniem, że wykaz ten może nie uwzględniać wszystkich grobów poległych żołnierzy polskich znajdujących się w poszczególnych powiatach, przeto proszę o zorganizowanie opieki nad grobami lub cmentarzami, które zostały opuszczone w wykazie, powiadamiając Kuratorjum, w jakiej miejscowości i jakie groby nie zostały jeszcze zarejestrowane.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski*

Załącznik do okólnika
z dnia 25.VIII.1933 Nr. O.25.303/33.

WYKAZ

mogił żołnierzy polskich z 1831, 1863 i 1920 r.

L. p.	Województwo	Powiat	Gmina	Miejscowość	Bliższe określenie położenia mogił
1	Białostockie	Augustowski	m. Augustów	m. Augustów	na cm. paraf. 11 mog. z 1920 r.
2		„	„	„	„ „ „ 2 „ z 1863 r
3		Suwalski	m. Suwałki	m. Suwałki	„ „ „ 217 „ z 1920 r.
4		„	m. Sejny	m. Sejny	„ „ „ 7 „ z 1920 r.
5		„	Wizajny	Wizajny	„ „ „ 1 „ z 1920 r.
6		„	Berzniki	Budziewis	w polu 1 pomnik z 1863 r.
7		„	„	Polski Grunt	w lesie 1 mog. z 1863 r.
8		„	Giby	Mońkinie	na cment. 1 „ z 1863 r.
9		„	„	Rygol	przy wsi 1 „ z 1863 r.
10		„	„		obręb Dworczysko Uroczysko Płaskie nad jez. Płaskiem 1 mog. z 1863 r.
11		Grodzieński	m. Grodno	m. Grodno	na cm. par. 147 mog. z 1920 r.
12		„	Hołynka	Hołynka	„ „ „ 2 „ z 1920 r.
13		„	Łunna	Łunna	„ „ „ 1 „ z 1920 r.
14		„	Porzecze	Porzecze	„ „ „ 6 „ z 1920 r.
15		„	„	Stara Ruda	„ „ „ 1 „ z 1920 r.
16		„	Skidel	Skidel	„ „ woj. 3 „ z 1920 r.
17		„	Krynki	Gerynsze	„ „ „ 16 „ z 1920 r.
18		„	Wołpa	Wołpa	„ „ „ 3 „ z 1920 r.
19		„	Indura	Indura	„ „ „ 1 „ z 1920 r.
20		„	W. Brzost.	W. Brzost.	„ „ „ 20 „ z 1920 r. (pomnik)
21		Wołkowyski	m. Wołkowysk	m. Wołkowysk	„ „ „ 114 „ z 1920 r.
22		„	„	„	„ „ „ 1 „ z 1863 r.
23		„	Swisłocz	Swisłocz	„ „ „ 13 „ z 1920 r.

L. p.	Województwo	Powiat	Gmina	Miejscowość	Bliższe określenie położenia mogił
24	Białostockie	Wołkowyski	Jałówka	Szymki.	na cm. woj. 3 mog. z 1920 r.
25	,,	,,	Szydłowicze	Szydłowicze	,, ,, ,, 3 ,, z 1920 r.
26	,,	,,	Izabelin	Łapienica M.	,, ,, ,, 1 ,, z 1920 r.
27	,,	,,	Porozów	Porozów	,, ,, ,, 2 ,, z 1863 r.
28	,,	,,	Uroczysko	Polacki Ostrowok	,, ,, ,, 1 ,, z 1863 r.
29	Nowogródzkie	Baranowicki	Baranowicze	m. Baranowicze	,, ,, paraf.
30		,,	Nowa Mysz	m. Nowa Mysz	1 na cm. woj. niemieckim obok cm. parafj.
31		,,	Baranowicze	m. Baranowicze	na cm. woj. przy cm. par. prawosł. 2 mog.
32		,,	Nowa Mysz	Obóz ćw. Leśna	cm. w Obozie Ćw. Leśna
33		,,	Stołowicze	m. Stołowicze	mog. 4 pol. przy kościele rz.-kat.
34		,,	Krzywoszyn	kol. Horodyszcze	na cm. woj. niemieck. 1 mog.
35		,,	,,	m. Krzywoszyn	,, ,, ,, ,, 1 mog. (cm. paraf.)
36		,,	Darewo	m. Swojatycze	1 mog. oficera ob. kościoła rz.-kat.
37		Stołpecki	Mir	m. Mir	na cm. paraf.
38		,,	Nowy Świerzeń	m. N. Swierzeń	cm. woj. w końcu m-ka.
39		,,	Turzec	fol. Berezowiec	1 mog. legjonistów przy drodze Korelicze Turzec za mostem przez rz. Serwecz.
40		Nieświeski	Nieśwież	m. Nieśwież	dzielnica gr. na cm. par.
41		,,	Horodziej	w. Użanka	,, ,, ,, ,, wiejsk.
42		,,	Snów	m. Snów	,, ,, ,, ,, par.
43		,,	Kleck	m. Kleck	1 mog. na cm. par.
44		Nowogródzki	Nowogródzki	Nowogródek	dzielnica gr. woj. na cm. niem. ob. cm. paraf.
45		,,	Niehniewicze	w. Słomeńska Wola	na cm. wiejsk. 1 mog.
46		,,	Poczapów	w. Bujniewicze	oddzielny cm. woj.

L.p	Województwo	Powiat	Gmina	Miejscowość	Bliższe określenie położenia mogił
47	Nowogródzkie	Nowogródz.	Niehniewicze	w. Chorosica	na cm. wiejsk. 1 mog.
48		„	Dworzec	m. Nowojelnia	na cm. woj. niem.
49		„	Wsielub	maj. Weresków	1 mog. przy kapliczce w maj.
50		„	Zdzięcioł	m. Zdzięcioł	na cm. par. 1 mog. mas.
51		Słonimski	Słonim	m. Słonim	dzielnica gr. woj. na cm. par. przy ul. Różankowskiej.
52		„	Rohotna	m. Rohotna	3 mog. przy kościele
53		„	Szydłowicze	w. Ruszczyce	na cm. woj. niem. 2 mog.
54		Szczuczyńs.	Szczuczyn	m. Szczuczyn	na cm. par. 1 mog. mas
55		„	Wasiliszki	m. Wasiliszki	na cm. kośc. 1 mog.
56		„	Lebioda	maj. Papiernia	cm. woj. w majątku
57		Wołożynski	Wiszniew	w. Dziesiętniki	na cm. woj. niem. 1 mog mas.
58		„	„	m. Wiszniew	1 mog. mas. w m-ku
59		„	„	maj. Bohdanów	1 mog. przy drodze do maj
60		„	„	w. Sakowszczyzna	1 mog we wsi
61		„	Juraciszki	maj. Sawicze	dzielnica gr. na cm. woj. niem.
62		„	Ługomowicze	w. Bobrowicze	1 mog. na cm. woj. niem.
63		„	Zabrzeź	m. Zabrzeź	2 mog. na cm paraf.
64		„	„	w. Dubina	1 mog. w polu przy wsi Dubina
65		Lidzki	Lida	m. Lida	dzieln. grob. na cm. woj. niem. przy kosz. 77 pp.
66		„	„	„	cm. „Obrońców Lidy" na cm. paraf.
67		„	„	„	na cm. par. praw. 1 mog.
68		„	Bielica	m. Bielica	na cm. par. 1 mog.
69		„	Żyrmuny	m. Żyrmuny	nacm. par. dzieln. grob. woj.
70		„	Ejszyszki	m. Ejszyszki	na cm. par. 1 mog.

L. p.	Województwo	Powiat	Gmina	Miejscowość	Bliższe określenie położenia mogił
71	Nowogródzkie	Lidzki	Bieniakonie	w. Butrymańce	na cm. par. 1 mog.
72	,,	,,	Lipniszki	m-ko Lipniszki	na cm. par. 5 mog. woj.
73	Wileńskie	Wilno	m. Wilno	Wilno-Antokol	kwatera grobow. na cm. garn. na Antokolu
74		,,	,,	Wilno-Zakret	kwatera grob. na cm. woj. na Zakrecie
75		,,	,,	Wilno-Rosa	cmentarz woj. przed bramą cm. par. na Rosie
76		,,	,,	Wilno-Rosa	cm. woj. przy ul. Listopadowej (Nowe-Rosy)
77		Wileńsko-trocki	Mejszagoła	Mejszagola	kwat. gr. woj. na now. cm. par.
78		,,	Trocka	Nowe Troki	cm. woj. przy cm. par.
79		,,	Niemenczyńska	Niemenczyn	kwat. gr. na cm. par.
80		,,	Orańska	Orany	kwat. gr. przy kościele
81		,,	,,	Bystrzyca	,, ,, na cm. par.
82		,,	Rudziska	Mamowo	2 mog. powstańców z 1863 r.
83		,,	,,	Jękleryszki	1 ,, ,, ,, ,,
84		,,	,,	Macele	1 ,, ,, ,, ,, (na cm. wojskowym)
85		,,	,,	Pomogilnik	1 mog. powstańców z 1863 (na cm. paraf.)
86		,,	Mickuńska	Bildziszki	Mogiła powstańców z 1863 r. opodal zaśc. w lesie
87		,,	Solecznicka	Bohumiliszki	Mogiła powstańca z 1863 r. w lesie
88		Święciański	Podbrodzie	Podbrodzie	kwat. gr. na cm. niem.
89		,,	Duksztańska	Dukszty	,, ,, ,, ,, ,,
90		,,	Nowo-Święciany	Nowo-Święciany	,, ,, ,, ,, par.
91		,,	Staro-Święciany	Staro-Święciany	,, ,, ,, ,, ,,
92		,,	Łyntupska	Łyntupy	,, ,, ,, ,, ,,

L. p	Województwo	Powiat	Gmina	Miejscowość	Bliższe określenie położenia mogił
93	Wileńskie	Święciański	Hoduciska	Hoduciszki	2 grob. pol. na cm. par.
94		„	St. Święciany	St.-Święciany	obok kościoła grób ks. Łabucia powstańca z 1831 r.
95		„	Kołtyniańska	Ruszyszki	2 mog. powstańców z 1863 r.
96		„	Komajska	Karolinowo	Grób Danowskiego — powstańca z 1863 r.
97		„	Łyntupska	Swirduny	Grób powstańców z 1863 r.
98		„	Hoduciska	Baraniszki	Grób. ks. Rajmonda powstańca z 1863 r.
99		„	Komajska	Korolewce	Grób powstańców z 1863 r.
100		Oszmiański	m. Oszmiana	Oszmiana	kwat. grob. na cm. par.
101		„	Holszańska	Holszany	„ „ „ „ „
102		„	Smorgońska	Smorgonie	„ „ „ „ „
103		„	Oszmiana	Oszmiana	Grób Aleksandrowicza i innych powstańców z 1863 r.
104		„	Smorgońska	Smorgonie	Grób Apanowicza powstańca z 1863 r.
105		„	Holszańska	Holszany	Grób Staniewicza i Łosińskiego powstańców 1863 r.
106		Mołodecki	m. Mołodeczno	m. Mołodeczno	cmentarz wojenny
107		„	Radoszkowicze	Radoszkowicze	kwat. grob. na cm. par.
108		Wilejski	Wilejka	Wilejka	cmentarz wojenny
109		„	Kurzeniecka	Kurzeniec	kwat. grob. przy kościele
110		„	Krzywicka	Krzywicze	cmentarz wojenny
111		„	Dołhinowska	Dołhinów	„ „
112		„	Ilska	Władyki	Grób powstańców z 1863 r.
113		„	Iżańska	Iża	„ „ „ „ „
114		„	Wojstomska	Lubki	„ „ „ „ „
115		Postawski	Postawy	Postawy	cmentarzyk wojenny
116		„	Duniłowicka	Duniłowicze	cmentarz wojenny

L.p.	Województwo	Powiat	Gmine	Miejscowość	Bliższe określenie położenia mogił
117	Wileńskie	Postawski	Wołkołacka	Wołkołata	cmentarz woj. przy cm. par.
118		Brasławski	Rymszańska	Rymszany	kwat. grob. na cm. niem.
119		,,	Brasławska	Brasław	,, ,, ,, ,, par.
120		,,	Leonpolska	Draguny	cmentarz wojenny
121		,,	Widzka	Widze	Grób powstańca z 1863 r.
122		,,	,,	Zygmunciszki	5 groby powstańców na cmentarzu wojskowym
123		,,	Dryświacka	Dryświaty	Grób Uziębły powstańca z 1863 r.
124		Dziśnieński	Dokszycka	Dokszyce	kwat. woj. na cm. par.
125		,,	,,	st. kol. Królewszczyzna	cmentarz wojenny
126		,,	Głębokie	Głębokie	cm. woj. przy cm. par.
127		,,	Głębocka	Berezwecz	,, ,, ,, ,, ,,
128		,,	Pliska	Podświle	kwat. gr. na cm. garnizon
129		,,	Prozorocka	Słobódka	,, ,, ,, , wiosk.
130		,,	Pliska	Zadoroże	, ,, ,, ,, par.
131		,,	Łużecka	Łużki	,, ,, ,, ,, ,,
132		,,	Jaźnieńska	Nowe Sioło	,, ,, ,, ,, wiosk.
133		,,	Hermanowicka	Hermanowicze	,, ,, , ,, par. i groby przy kościele
134		,,	Porpliska	Kozły	Grób powstańców z 1863 r na cmentarzu wioskowym

119.

ORGANIZACJA SZKÓŁ.

Wykaz szkół prywatnych, które w roku szkolnym 1933/34 posiadają prawa szkół państwowych, nadane na podstawie rozporządzenia z dnia 1 maja 1929 r. Nr. II-2875/29 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 6, poz. 75).

(Przedruk z Dziennika Urzędowego Min. W. R. i O. P. Nr. 6 i 7 z roku 1933).

Okrąg Szkolny Wileński.

A. Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące.

Województwo Białostockie.

Grodno — Gimn. męskie im. H. Sienkiewicza — Koła Polskiej Macierzy Szkolnej — niepełne prawa,

Grodno — I Społeczne Gimn. koedukacyjne T-wa dla utrzymywania gimn. — niepełne prawa,

Sejny — Gimn. męskie im. św. Kazimierza — Kurji Biskupiej — pełne prawa,

Suwałki — Gimn. koedukacyjne T-wa Żydowskich Szkół Średnich — niepełne prawa.

Województwo Nowogródzkie.

Baranowicze — Gimn. koedukacyjne im. kr. Barbary Radziwiłłówny — Walentyny Szulickiej — pełne prawa,

Baranowicze — Gimn. koedukacyjne C. Epsztejna — pełne prawa,

Słonim — Gimn. koedukacyjne Żydowskiego T-wa Szkoły Średniej — niepełne prawa.

Województwo Wileńskie.

Druja — Gimn. koedukacyjne Polskie im. Króla Stefana Batorego — Zgromadz. OO. Marjanów — pełne prawa.

Głębokie	— Polskie Gimn. koedukacyjne im. Unji Lubelskiej T-wa Popierania Szkoły Średniej — niepełne prawa,
Wilno	— Gimn. męskie OO. Jezuitów — pełne prawa,
Wilno	— Gimn. żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu — pełne prawa,
Wilno	— Gimn. koedukacyjne Chaima Epsztejna i I. Szpajzera — pełne prawa,
Wilno	— Gimn. koedukacyjne hebrajsk. Stowarzyszenia Oświatowo-kulturalnego „Tarbut" — niepełne prawa,
Wilno	— Gimn. koedukacyjne Społeczne im. Puszkina — niepełne prawa,
Wilno	— Gimn. koedukacyjne Ferdynanda Welera — niepełne prawa,
Wilno	— Gimn. koedukacyjne Żydowskiego T-wa Pedagogów — pełne prawa,
Wilno	— Gimn. męskie Zgromadz. Ks. Ks. Misjonarzy — niepełne prawa,
Wilno	— Gimn. koedukacyjne im. Tadeusza Czackiego — Stefana Świętorzeckiego — pełne prawa,
Wilno	— Liceum żeńskie im. św. Scholastyki — Zgromadz. PP. Benedyktynek — niepełne prawa,
Wilno	— Liceum żeńskie im. Filomatów — Pietraszkiewiczówny Stanisławy — niepełne prawa,
Wilno	— Gimn. koedukacyjne im. Witolda Wielkiego — Litewsk. Stow. Oświaty „Rytas"—niepełne prawa,
Wilno	— Gimn. koedukacyjne Żydowskiego Centralnego Komitetu Oświaty w Wilnie — niepełne prawa.

B. Prywatne zakłady kształcenia nauczycieli.

Województwo Nowogródzkie.

Słonim	— Prywat. Semin. Naucz. żeńskie im. Matki Marceliny Darowskiej — SS. Niepokalanek — pełne prawa.

120.

KOMUNIKATY.

Instrukcja dotycząca programów nauki w oddz. I, II i V publ. szk. powsz. oraz programu nauki w klasie I-ej gimn. państw. według nowego ustroju.

Kuratorjum zwraca uwagę Nauczycielstwa Okręgu Szkolnego Wileńskiego na okólnik Nr. 110 Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14.VII.1933 r. (Nr. I. Pr.-2589/33) w sprawie programów nauki w publicznych szkołach powszechnych i gimnazjach państwowych na rok szkolny 1933/34 oraz na instrukcję, dołączoną do tego okólnika, dotyczącą programów nauki w oddziałach I, II i V publicznych szkół powszechnych i zmian w programach nauki w oddziałach III, IV, VI i VII publicznych szkół powszechnych, oraz programu nauki w klasie I-ej gimnazjum państwowego według nowego ustroju.

Instrukcja została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 31.VII.1933 r. Nr. 8—9, poz. 138.

Okręgowy Związek Peowiaków w Wilnie (Wilno, Starostwo Grodzkie) prosi wszystkich b. członków Polskiej Organizacji Wojskowej o podanie swego nazwiska wraz z adresem celem zarejestrowania.

Uczestnicy Zjazdu Nauczycieli Muzyki i Śpiewu w Wilnie o kulturze śpiewaczej Wilna i Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Uczestnicy Zjazdu Nauczycieli Muzyki i Śpiewu w Wilnie, Instruktorzy nauczania muzyki w kilku Okręgach Szkolnych, w piśmie, skierowanem do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego, wydali następującą opinję o kulturze śpiewaczej Okręgu Szkolnego Wileńskiego, zaobserwowanej na Zjeździe Nauczycieli Muzyki i Śpiewu w Wilnie w dn. 2—4 czerwca 1933 r.:

„Stan kultury śpiewaczej (głosowej, chóralnej i artystycznej) Wilna i Okręgu stoi na bardzo wysokim poziomie „ . . .” a dzięki przyrodzonej piękności głosów tego terenu stawia obecnie Wileńszczyznę na pierwszem, bezkonkurencyjnem miejscu”.

„W programie Zjazdu na szczególne wyróżnienie zasługuje występ

Okręgowego Chóru Nauczycielskiego; zespół ten odznacza się przepięknym brzmieniem głosów i wysokim artyzmem wykonawczym, a przez niezwykłą spójnię wewnętrzną, nieoczekiwaną w przygodnie złożonej grupie" . . . „stał się drużyną śpiewaczą, wysuwającą się nietylko na czoło wszelkich tego rodzaju organizacyj nauczycielskich, ale może śmiało i zwycięsko iść w zawody z najlepszemi chórami mieszanemi w Kraju".

Oczekiwać należy, że Nauczycielstwo będzie w dalszym ciągu pracowało nad pogłębianiem i rozszerzaniem kultury muzycznej na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego, aby podobnie przychylną opinję utrzymać stale.

Mapy Wojskowego Instytutu Geograficznego.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 4 marca 1933 r. Nr. 1 poz. 24 został ogłoszony komunikat w sprawie nabywania map Wojskowego Instytutu Geograficznego na warunkach ulgowych, w którym podane zostały szczegółowe informacje co do miejsca i warunków nabywania map przez władze, urzędy i instytucje szkolne.

Ponieważ stwierdzono, że znaczna część dokonywanych zamówień nie odpowiada przepisanym warunkom, skutkiem czego zamówienia te nie mogą być wykonane na warunkach ulgowych, zwraca się uwagę na wyżej powołany komunikat, celem stosowania podanych tam wskazówek.

Nr. O. 20434/33.

Broszura „Ratownictwo ludności cywilnej".

Ukazała się broszura p. t.: „Ratownictwo ludności cywilnej (Samoobrona Przeciwgazowa)" wydana w Katowicach.

Broszura ta zawiera cały szereg błędów odnośnie przygotowań ludności do O. P. L. G., a w drukach reklamowych nie podaje że „Samoobrona Przeciwgazowa" jest firmą i przez to wprowadza czytelnika w błąd, gdyż może on sądzić, że jest to nie firma prywatna, a organizacja społeczna popierana przez Państwo.

W związku z tem Kuratorjum O. S. Wil. zakazuje korzystania z tej broszury.

Nr. O 22389/33.

Zmiana godzin przyjęć w Kuratorjum Okr. Szkoln. Wileńsk.

Pan Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego oraz PP. Naczelnicy Wydziałów i Okręgowi Wizytatorzy Szkół przyjmują:
we wtorki i czwartki od godz. 12—14-ej
oraz w soboty „ „ 11—13-ej.

121.

KOMUNIKATY O WYDAWNICTWACH.

Morze. Organ Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Zeszyt 6. Czerwiec 1933.

Treść numeru: 1. Odezwa Ligi Morskiej i Kolonjalnej w sprawie Święta Morza. 2. Cele tegorocznego Święta Morza. 3. Zwycięstwo polskich skrzydeł nad Atlantykiem. 4. W obliczu walnego zjazdu delegatów—Dr. W. Rosiński. 5. Gdańsk w niebezpieczeństwie. 6. Słowo, za którem stoją, myśl i czyn—Tadeusz Ocioszyński. 7. „Polska atakuje"—Roman Merson. 8. Po słońce Afryki...—L. Gustowski. 9. Szkodliwe sugestje—Dr. St. Zb. Szyszkowski. 10. Znaczenie dróg komunikacyjnych łączących Polskę ze światem, ze szczególnem uwzględnieniem dróg wodnych—Inż. Alfred Konopka. 11. Z życia marynarki wojennej. 12. Kajak i namiot—M. Węgrzecki. 13. Gdynia—Burgas—S. Kosko. 14. Z żałobnej karty—Ś. p. Mieczysław Pogorzelski. 15. Dział oficjalny L. M. i K. 16. Kronika—Pionier Kolonjalny. 17. Prawa Polski do kolonji—A. Plutyński. 18. Trzeci zlot junaków w Korytybie—Władysław Wójcik. 19. Zdobycze i troski Polonji zagranicznej—Kazimierz Zieleniewski. 20. Mój udział w rewolucji—Kazimierz Warchałowski. 21. Przegląd Kolonjalny—Fr. Łyp. 22. List z Marokka. 23. Przygody Krzysztofa Arciszewskiego—J. B. Rychliński. 24. Książki i czasopisma nadesłane. 25. Fotografje i rysunki w tekście.

Zeszyt 7. Lipiec 1933 r. (Święto Morza).

Treść numeru: 1. Mare Nostrum—Gustaw Orlicz-Dreszer, Gen. Dyw., Prezes Zarządu Gł. L. M. i K. 2. Nowa Polska w obliczu historycznego zagadnienia—Eugenjusz Kwiatkowski. 3. O Gdańsk, Pomorze i Śląsk—Stanisław Przybyszewski. 4. Przedmurze Słowiańszczyzny na Bałtyku—Wacław Sobieski, Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. 5. Dzieje polskiej kultury na Pomorzu—Ks. Dr. Tadeusz Pomian-Kruszyński, Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. 6. Niemiecka propaganda—Jan Dębski. 7. Gdy rewizjonizm triumfował...—Tadeusz Ehrenberg. 8. O kolonje dla Polski—Stanisław Pawłowski, Profesor Uniwersytetu Poznańskiego. 9. Czemu marynarka wojenna przedewszystkiem?—Karol Korytowski, Komandor-por. 10. Piękny apel polskiego zwycięzcy Atlantyku—Kpt. Stanisław Skarżyński. 11. Fundusz Obrony Morskiej—Rafał Czeczott, Kmdr.-ppor. w st. sp. 12. Do Gdańska!—Stanisław Zalewski, Przewodniczący Sekcji Gdańskiej L. M. i K. 13. Utrwalić i rozszerzyć zdobyte stanowisko—Feliks Rostkowski. 14. Młodzież a morze—Antoni Ponikowski. 15. Wartości wychowawcze sportów wodnych. 16. Marszałek Piłsudski na morzu—Kpt. Mieczysław B. Lepecki. 17. Ucieczka Stanisława Leszczyńskiego z Gdańska. 18. Polskie pismiennictwo morskie—Stanisław Zieliński. 19. Miasto o siedmiu bramach—Dr. Józef Borowik, Dyrektor Instytutu Bałtyckiego w Toruniu. 30 fotografij i rysunków w tekście.

Lot Polski — Nr. 6. Czerwiec 1933 r.

Treść: Po uroczystościach. Ważkie słowa. Zadanie Ligi jest olbrzymie. Święto L. O. P. w Warszawie. Nigdy nie milknące hasło. Jak powstała Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Uroczystości 10-cio lecia L.O.P. Obrona przeciwlotnicza. L.O.P. w świetle propagandy niemieckiej. Inicjatywa Kolei w lotnictwie. Na łonie przyrody. L.O.P.P. i szybownictwo. Widoki i trudności komunikacji stratosferycznej. Kilka faktów ze współpracy policji z L.O.P.P. Polskie modelarstwo wodne. Nowości techniczne. Pobicie rekordu przez Włochy. Policja Państwowa a L.O.P.P. Samoloty typu R. W. D. Międzynarodowy miting lotniczy. Udział młodzieży w lotnictwie włoskiem. Pokonany Atlantyk. Nad Rosją Sowiecką i Alpami. Powrót „Tęczy". Nasza kronika—Mjr. Kobielski Ireneusz. Niebezpieczeństwo lotnicze i środki obrony—Tadeusz M. Nittman. Jej pierwszy lot. Biuletyn.

Nr. 7. Lipiec 1933 r.

Treść: The right man on the right place. Otwarta przyłbica. Święto morza. Powietrzna Armada Włoska w gigantycznym przelocie nad Atlantykiem. Lotniczka polska pod italskiem niebem—p. Zofja Mikulska. Skrzydlata Italja. Wybitni goście cudzoziemscy w Warszawie. Gdzie racja. Tegoroczne zawody krajowe. Lot Matterna. Kronika międzynarodowa. Poprzez Atlantyk. Niebezpieczeństwo lotnicze i środki obrony—mjr. Kobielski Ireneusz. Propaganda, jako środek walki i obrony powietrznej—Dr. Zdzisław Meliński. Odkażania plam gazów bojowych parzących — por. Filleborn Włodzimierz. Skrzydlata Polska. Janusz Maissner. Latający djabeł. Biuletyn.

Bezpłatny dodatek **„Lotu Polskiego"** dla młodzieży. Nr. 6. Czerwiec 1933 r.

Treść: Royald Amudsen i Lincoln Ellsworth—z Europy do Ameryki przez Biegun Północny. Model Gołąb WW. 2. konstrukcji pilota W. Woyny. Rozwój Koła Szkolnego L.O.P.P. przy Państwowem Gimnazjum Męskiem im. Kochanowskiego w Radomiu. Pogadanki o gazach bojowych i oddychaniu. Ze świata.

Nr. 7. Lipiec 1933 r.

Treść: Jak zostać lotnikiem. L.O.P.P. i młodzież. O projektach maszyn lotniczych Leonarda de Vinci. Model 7—N.K.B.—Wodnosamolot konstrukcji naucz. instr. K. Błaszczyńskiego. Ciekawe wynurzenia gen. Balbo przed jego lotem przez Atlantyk. Nowe polskie rekordy szybowcowe. Rozwój Koła L.O.P.P. przy Państw. Gimnazjum im. św. St. Kostki w Końskich.

Cennik wydawnictw propagandowych L. O. P. P.

Zarząd Główny L. O. P. P. w Warszawie ogłosił cennik sprzętu przeciwgazowego oraz wydawnictw propagandowych z zakresu lotnictwa, obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, znajdujących się w Składnicy Zarządu.

Warunki nabycia wydawnictw i sprzętu podane są we wstępie cennika, który można nabyć w Komitecie Wojewódzkim L.O.P.P.

Zamówienia na sprzęt i wydawnictwa należy kierować pod adresem: Wydział Zaopatrywania Zarządu Głównego L. O. P. P. Warszawa, Wierzbowa 9, powołując się na numer, figurujący przed każdym sprzętem w cenniku.

Składnica dostarcza sprzęt tylko za gotówkę, płatną przy zamówieniu na konto czekowe w P.K.O. Nr. 1655, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Składnica Zarządu Głównego w Warszawie, lub za zaliczeniem pocztowem czy kolejowem.

Poniżej podaje się wyciąg z cennika, dotyczący wydawnictw, które będą pomocne sferom nauczycielskim w doborze literatury z zakresu O. P. L. G.

301.	Abżółtowski S. – Obserwacje samolotów z ziemi	2.—
302.	Andrzejewski J. kpt. — Maska przeciwgazowa używana w Polsce	0.40
303.	Baliński Wł. — Propaganda (Jej metody i znaczenie)	6.—
304.	Bartel Z. kpt. — Pogadanki z obrony przeciwgazowej	0.90
305.	Bartel Z. kpt. — Obrona przeciwchemiczna miast	3.—
306.	Czerwiński W. inż. i Jaworski W. inż. — Opis budowy szybowca szkolnego C. W. J.	3.—
307.	Gosiewski A. por.-obs.-pil.—Fotografja i aerofotografja	16.—
308.	Ilska M. Dr. — Twórzmy silne lotnictwo	0.10
309.	Jasiński W. ppłk. dypl —Taktyczne użycie broni chem. (wyd. II przepr.)	2.—
310.	Kalicki St. — Jak należy wybierać, urządzać i uszczelniać pomieszczenia przed gazami bojowemi	0.15
311.	Kalicki St.—Gaszenie świateł jako środek obrony przeciwlotniczej	0.15
312.	Kalusiński T. mjr.—Krótki zarys chemji gazów bojowych	2.—
313.	Katalog przeźroczy z dziedziny lotnictwa	1.50
314.	Katalog przeźroczy z dziedziny gazoznawstwa	1.50
315.	Kościanowski i Grzeszczak — Budowa modeli latających	2.30
316.	Kiciński A.—Co każdy obywatel wiedzieć powinien o obronie przeciwgaz.	0.35
317	Kluz T. inż. Dr.—Budowa lotnisk	10.—
318.	Korolec St. kpt.– Chemiczne środki bojowe	4.—
319.	Lindeman Wł. prof.—Iperyt	15.—
320.	„ „ „ — Toksykologiczna klasyfikacja chemiczn. środków bojowych	1.80
321.	Lindeman Wł. prof.–Toksykologja chem. środków bojowych	13.—
322.	„ „ „ —Podstawy ratownictwa zatrutych gazami	2.50
323.	„ „ „ —Walka chemiczna w przyrodzie	1.—
324.	Lusiński E.—Praktyczne wskazówki użycia maski gazowej	0.15
325.	Lusig Aleksander prof.—Patologja ogólna i klinika zagazowań bojowych	12.—
326.	Makłowicz J. ks.—O lotnictwie i obronie przeciwgazowej	2.—
327.	Marynowski Z. kpt.—Pomieszczenia przeciwgazowe	2.50
328.	„ „ „ —Wskazówki dla wyszkolenia przeciwgazowego	2.80
329	„ „ „ —Obrona przeciwgazowa (w druku)	
330.	Matuszek O. ppłk.—Widmo wojny gazowej—upiorną wizją	2.—

331.	Mokrzycki Z. prof. Próby tępienia szkodników leśnych	0.50
332.	Mises Dr. R.—Podstawy lotnictwa (oprawione)	10.50
333.	„ „ „ —Podstawy lotnictwa (skoroszył)	8.50
334.	Morsztynkiewiczówna M.—Serce i Śmigło (komedyjka)	1.80
335.	Olszewski S. i Stępowski C.—Silniki lotnicze 1930 r.	4.—
336.	Piotrowski G. kdr.—Z wysokości lotu	2.—
337.	Paradistal Dr.—Klinika gazów bojowych	1.—
338.	Romeyko M. mjr. dypl.—Wskazówki dla powoł. do pełnienia służby obserwacyjno-meldunkowej, wyd. II	0.70
339.	Schneider Fr. płk.—Lotnictwo	5.—
340.	Sypniewski T. mjr.—Technika walki chemiczne	12.—
341.	Sztybel T. i Kiciński A.—Krótkie wiadomości z lotn. OPL. OP. Gaz.	0.30
342.	Strawiński K. Dr.—Chemja na usługach ochrony roślin	6.—
344.	Umiński Wł. prof.—Rozrywki z dziedziny lotnictwa	0.25
345.	Vauthier—Niebezpieczeństwo lotnicze a przyszłość kraju (tłom. mjr. dypl. M. Romeyko)	4.20
346.	Vedder i Walton—Wojna chemiczna na lądzie i morzu (opr.)	18.—
347.	„ „ „ „ „ „ „ „ (skoroszyt.)	15.—
348.	Wojnicz-Sianożęcki Z. ppłk.—Zbiorowa obrona przeciwgazowa większych skupień ludzkich	1.80
349.	Wojnicz-Sianożęcki Z. ppłk.—Współczesne zast. konstr. masek	0.50
352.	Woyna W. pilot—Wskazówki dla instruktorów modelarstwa lotn.	0.20
353.	Wścieklica-Pollak Marcela—Słownik polsko-francusko-niemiecko-rosyjski. Broń chemiczna	18.—
354.	Zieliński A. por.—Wskazówki dla prelegentów instruktorów LOPP.	0.50
355.	„ „ „ —Naucz się bronić przed gazami bojowemi	0.10
356	Żwirko Fr. por.—Moje Wspomnienia z Międzynarodowego Turnieju Lotn.	0.25
357.	Żakowicz-Montrym Dr.—Ogólne zasady ratownictwa przeciwgazowego ludności cywilnej	1.20
	Walka gazowa—Bartel	4.50

„Dziesięcioro o Pomorzu".

Wydawnictwo Instytutu Bałtyckiego w Toruniu, ul. Żeglarska 1.

Treść książeczki:

1. Pojęcie geograficzne. 2. Tytuł prawny. 3. Przeszłość. 4. Stosunki narodowościowe. 5. Kaszubi. 6. Znaczenie gospodarcze Pomorza. 7. Tranzyt przez Pomorze. 8. Prusy Wschodnie—Kolonją niemiecką. 9. Pomorze nie jest „korytarzem". 10. Łączność Pomorza z Polską — gwarancja pokoju. Tematy powyższe są objaśnione mapkami i wykresami. Cena książeczki 50 gr., przy zamówieniu 100 egzemplarzy 25 proc. rabatu.

Książeczka ta winna zainteresować najszersze koła nauczycieli i młodzieży szkolnej ze względu na swą treść, przedstawiającą w sposób przejrzysty przy pomocy ścisłej argumentacji sprawę przynależności Pomorza do Polski. Zaleca się nabycie tej książeczki w kilku egzemplarzach przez wszystkie bibljoteki nauczycielskie i uczniowskie.

Zamówienia należy uskuteczniać za pomocą blankietów nadawczych P. K. O. konto Instytutu Bałtyckiego w Toruniu **Nr. 170155.**

(Nr. O-19228/33).

Echa leśne — Nr. 7. Lipiec 1933 r.

Treść numeru: Z lasów państwowych. Sztuczna hodowla grzybów. Kwestja t. zw. płodów leśnych. Kościół w Białowieży. Wyniki konkursu fotograficznego. Echa „Święta lasu". Leśnicy w Toruniu. Podwójny Jubileusz. Dr. Nina Krąkowska — Echa leśne (wiersz 55-ej Warsz. Drużyny Harc. Męskiej). Lasy i leśnictwo zagranicą. Las w doniczce. Konkurs fotograficzny „Rynku drzewnego". Międzynarodowy kongres Penclubów w Dubrowniku. Mieczysław Smolarski jako poeta. Miasto i Las. Z miesiąca. Nowiny ilustrowane z kraju. Zakłady żyrardowskie. Zawody gospodarcze dla dziewcząt. Wśród książek. Scena i życie. Kącik fotograficzny. Janusz Stępowski— Achmed, który chciał kupić księżyc.

Nr. 8. Sierpień 1933.

Treść numeru: W sercu puszczy Augustowskiej. Z kresów Polesia. Sztuczna hodowla grzybów. O piaskach lotnych. Lasy i leśnictwo zagranicą. Amerykański lamus i polski salon. Gospodarka leśna i drzewna Sowietów. Z wędrówek krajoznawczych. Józefińskie azalje. Kłopotliwy kemping. Synku. Figle na plaży. Coś dla pań. Małe echo. Święto morza. Zdobywcy Atlantyku. Wśród książek. Adam Górecki — Wielce romantyczna historja.

Niwa leśna. Dodatek do n-ru 7 czasopisma „Echa leśne".

Treść numeru 7-go: Z wiedzy leśnej.—Leon Pęski — Korzeń. Miesiąc w lesie. W. Jakimowski — Letnie pielęgnowanie rozsadnika. W. D-ski — Zwalczanie osutki. Rady i pogadanki leśnicze. J. K.—Święto lasu w Brzustowie. W. D-ski — Prawidłowy sposób zbierania grzybów. Z łowiectwa. T. K-ski — Łowienie żywych zajęcy. Otrąbienie kozła. Z karty służbowej. Gajowy L. G.—Kilka słów o wyposażeniu leśnika. W. Morawski—Zasłużeni emeryci. W polu i na zagrodzie. Przypomnienia na lipiec. Czesław Gordon — Jak nabyć znajomość pszczelarstwa. Nasz kącik językowy. Odpowiedzi redakcji.

Dodatek do n-ru 8 czasopisma „Echa leśne".

Treść numeru 8-go: Z wiedzy leśnej. Inż. M. Minczak — Trąd sosnowy zwany także borecznikiem sosnowym. Miesiąc w lesie. W. D-ski — Wczesne przygotowanie gleby. W. D-ski — Wyprzedaż zapasów drewna. Rady i pogadanki leśnicze. W. D-ski—Organizacja gminnego komitetu „Dnia sadzenia drzew i lasu". Z łowiectwa. Inż. Juljan Bohusz—O robieniu nabojów śrutowych. Cerebict Terabicki Leonard—Plaga wnykarstwa. W polu i na zagrodzie. Przypomnienia na sierpień. Z karty służbowej. B. Zarzycki—Pod sztandarem P. W. L. Szlakiem oświaty. J. Bz. — O znaczeniu fotografji. Nasz kącik językowy. Pytania i odpowiedzi. Odpowiedzi Redakcji.

„Oświata i wychowanie".

Czasopismo wydawane nakładem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Rok V. Maj 1933 r. Zeszyt 5.

Treść: Stefan Bąkowski — Zasady konstrukcji nowego programu szkoły powszechnej i gimnazjum. Zygmunt Szulczyński — Kształcenie nauczycieli szkół po-

wszechnych w świetle nowej ustawy. Z.— Projekt ustroju szkół elektrycznych. A. L.— Projekt ustroju szkół hutniczych i odlewniczych. L. Chrzczonowicz — Uwagi o warsztatach szkolnych przy szkołach zawodowych. Kronika. 1. Z prac Ministerstwa W. R. i O. P. 2. Z kraju. 3. Z zagranicy. Przegląd czasopism pedagogicznych. Książki.

Zrąb. Kwartalnik. Towarzystwo Kultury i Oświaty — Warszawa, Nowy-Świat 30.

Treść tomu 14. Rok 1933.

Od Redakcji. Halina Nieniewska — Zagadnienia kulturalne w nauce języków obcych. Irena Posseltówna—Praca w zespole jako czynnik wychowania społecznego. Dr. Stefanja Skwarczyńska — Wobec postulatu wychowania religijnego. Wycieczki społeczne. I. Uwagi zasadnicze (Hanna Pohoska). II. Z doświadczeń szkolnych (Irena Posseltówna). Józef Mirski — Nauczyciel-wychowawca, jego dobór i kształcenie ze stanowiska zasadniczej funkcji wychowania. Stanisław Stachurski — Organizacje młodzieży włoskiej. W. Radziwonowicz — O „organizacyjnem" wychowaniu młodzieży. Zbigniew Mayer — Radjo szkolne. Omówienia książek. Książki teoretyczne. Książki praktyczne z dziedziny wychowania obywatelskiego. Zagadnienia wychowania obywatelskiego w prasie pedagogicznej polskiej i obcej. Czasopisma w języku polskim, angielskim, francuskim i niemieckim. Kronika.

Kultura Pedagogiczna. Rocznik pierwszy. Zeszyt Nr. 2.

Treść Nr.: J. St. Bystroń — Wychowanie państwowe. J. Kiken — Problem nieświadomości a wychowanie. K. Sobolski — Fizyczno-psychologiczna charakterystyka zespołu dzieci klasy doświadczalnej Instytutu Pedagogicznego w Katowicach, Wśród czasopism i książek. Kronika.

Wychowanie Fizyczne. Czerwiec — sierpień 1933. Zeszyt 6—8.

Treść numeru: K. Muszałówna — Miernik wychowania fizycznego młodzieży szkolnej. Dr. M. Orłowicz — Domy wycieczkowe dla młodzieży w Polsce i zagranicą. A. K. — Kilka uwag o nauczaniu terenoznawstwa na wycieczkach i obozach szkolnych i praktyczne wskazówki przy posługiwaniu się mapą w terenie. W. Prażmowska-Ivanka — Parę uwag o typach obozów. A. K. — Obozownictwo w U.S.A. i w Anglji. R. Roszko — Pływanie w obozie. R. Roszko — Uwagi o sporcie kajakowym w obozie. Oceny książek (Kopczyński, Baran, Dobrowolski, Zwierincen). Z Towarzystw, Instytucyj i Zjazdów. Kronika.

Kuźnia Młodych. Czasopismo młodzieży szkolnej. Czerwiec 1933. Nr. 9.

Treść numeru: W przededniu wakacyj. Idą nowi ludzie. „Słówka Młodych". Jak obchodzić święta państwowe. Regulamin zawodów sportowych „K. M.". Czego dosłuchiwać się w muzyce? Kronika muzyczna. Jeszcze o kulturze. Konkurs radjowy. Z teatru. Trzecieski Jerzy. Na szańcach Mandżurji. W perspektywie.

Kuźnia Młodych. Na Kolonji. (Kolonje „Straży Przedniej". Gdynia—Kartuzy). Nr. 1.

Powitanie kolonji. Rozkaz w sprawie organizacji kolonji. W przeddzień nowej pracy. Słowo wstępne do tegorocznego wydania wakacyj. A jak tam w Kartuzach? Przywitanie morza. W Białej Szkole. O Toruniu „Krzywiej Wieży" i jubileuszu... Drugie zawody sportowe „Kuźni Młodych". Praca nie hańbi. Warszawska specjalność. Tak zwany „feljeton kolonijny". Słowo Żeromskiego.

„Czasopismo Geograficzne".

Od 1923 roku wychodzi w Poznaniu „Czasopismo Geograficzne" jako organ Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji. Jest to jedyne pismo, poświęcone sprawom nauczania geografji w Polsce, a uwzględniające również naukowe zainteresowania nauczycieli geografji. Czasopismo podaje cenne wiadomości z zakresu badań i odkryć geograficznych, geografji gospodarczej, statystyki Polski i innych krajów, oświetla nowe poglądy i teorje.

Ze względu na dużą wartość artykułów i rozpraw o charakterze dydaktycznym, które mogą oddać wielką usługę nauczycielom geografji w ich pracy szkolnej Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego gorąco zachęca Dyrekcje szkół wszelkich kategoryj do prenumerowania „Czasopisma Geograficznego".

Nr. O-21388/33.

„Wykres Organizacji Władz i Urzędów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej".

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 29-XI-1928 r. Nr. O-Prez. 7312/28 uznało „Wykres Organizacji Władz i Urzędów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej", opracowany przez Juljana Suskiego za pożyteczny zarówno dla władz administracji szkolnej, jak i dla szkół, jako środek pomocniczy, przedewszystkiem przy nauce o Polsce współczesnej.

Nowe, poprawione i uzupełnione wydanie wspomnianego „Wykresu" ukazało się w pierwszych dniach stycznia 1933 r. nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie, ul. Świętokrzyska 13, gdzie należy kierować zamówienia.

Nr. O-25022/33.

Adam Skwarczyński — **Myśli o nowej Polsce.** Warszawa 1931. Bibljoteka Drogi. Tom 4, str. 146.

Treść książki: Prawda jedyna w czynie ludzkim. Źródło wielkości narodu. O romantyźmie polskim. Historja posłuszna woli ludzkiej. Praca społeczno-wychowawcza. Rola inteligencji w ruchu zawodowym świata pracy. Kadra ideowa a obóz polityczny. Rozwój idei narodowej a Narodowa Demokracja. O podstawy demokracji. Odzyskana hramota.

Wyjątek z tekstu rozdziału p. t.: „Źródło Wielkości Narodu" — Myśli z powodu styczniowej mowy Piłsudskiego—str. 27:

„Bo kto chce, by naród tworzył, by naród szedł w górę, by naród rósł w potęgę, by spełniał misję—ten musi sięgnąć w serca, zmienić, podnieść dusze, przetworzyć całość życia ludzkiego. A tego nie dokona filozofja, słowo hasło. Dokonać tego może tylko praca".

„Szkoła Junaka".

Podręcznik Przysposobienia Wojskowego „Szkoła Junaka" wydawnictwo Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (Warszawa, ul. Wilcza Nr. 32—14) ma na celu zobrazowanie całokształtu wiadomości tyczących się wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego i szeroko omawia wszelkie formy czynnego udziału ludności cywilnej w obronie kraju. Książka ta powinna znaleźć się w każdej bibljotece szkolnej.

Cena 1 egz. „Szkoły Junaka" wynosi zł. 10,— dla szkół—należność ta może być rozłożona na 5 rat.

Pieniądze należy wpłacać na P. K. O. Nr. 27272.

Książki Szkolne i Środki Naukowe.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, ul. Kurkowa 21 wydany został w 1933 r., ogłoszony przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, **Spis Książek Szkolnych** przystosowanych do nowych programów i dozwolonych do użytku w I, II, V oddz. szkół powszechnych oraz w I klasie gimnazjalnej w roku szkolnym 1933/34.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, ul. Kurkowa 21 wydany został w 1933 r, ogłoszony przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, **Spis Książek Szkolnych i Środków Naukowych** dozwolonych do użytku w szkołach powszechnych na rok szkolny 1933/34.

Jak realizować nowe programy szkolne.

Jadwiga Michałowska. **Zagadnienie wychowawcze w nowych programach.** Str. 95. Nakład Gebethnera i Wolffa.

John Mac Cunn: **„Kształcenie charakteru".** (Biblj. Przekł. Dzieł Pedag. T. VI). Książnica—Atlas, Lwów—Warszawa 1933 r.

Książka J. Mac Cunna odznacza się głęboką kulturą filozoficzną, subtelnością myśli i stylu, oraz mądrością życiową. Autor nie moralizuje, lecz analizuje. Zagadnienie wychowania charakteru są dla niego przedewszystkiem zagadnieniami. Oświetla je autor z różnych stanowisk: z punktu widzenia biologicznych teoryj dziedziczności, z punktu widzenia psychologji, nauk społecznych, lecz przedewszystkiem etyki. Na to wskazuje podtytuł książki: „Zagadnienia etyczno-pedagogiczne".

Postulat wychowania charakteru jest praktyczną konsekwencją rozważań etycznych. Z drugiej strony wyniki dociekań pedagogicznych na temat charakteru i jego wychowania rzucają dużo światła na zagadnienia, któremi się zajmuje etyka.

Mac Cunn idzie w obydwu tych kierunkach. Jego książka jest krytycznym przeglądem zagadnień z pogranicza etyki i pedagogiki. Liczne wydania oryginału świadczą o tem, jak dużą poczytnością—„Kształcenie Charakteru" Mac Cunna cieszy się w Anglji. Książka zasługuje na to, aby się stać poczytną i w Polsce.

J. Dewey: *„Moje pedagogiczne credo"*. **„Szkoła a społeczeństwo".** Biblj. Przekł. Dzieł. Pedag. T. I. Wyd. II. S. A. Książnica—Atlas. 1933 r. Warszawa, Nowy-Świat 59 i Lwów, Czarnieckiego 12.

Ukazało się nowe całkowicie przerobione wydanie przekładu książki Dewey'a p. t. „Szkoła a społeczeństwo".

Jest to zbiór odczytów przedstawiających wyniki doświadczeń znakomitego filizofa i pedagoga amerykańskiego, zebranych w Doświadczalnej Elementarnej Szkole przy Uniwersytecie w Chicago.

Jako wstęp do tego dziełka dodany został przekład „pedagogicznego wyznania wiary", które Dewey ogłosił w r. 1897.

W zwięzłej formie zebrane tu są założenia jego pedagogiki, dotyczące istoty wychowania, szkoły, przedmiotów nauczania, metody oraz znaczenia szkoły dla postępu.

Świat i Życie. Wydawnictwo Książnicy Atlas Lwów — Warszawa.

Nowoczesna Encyklopedja dla młodzieży. Od stycznia b. r. zaczęło ukazywać się w nakładzie Instytutu Wydawniczego Książnica Atlas (Lwów, ul. Czarnieckiego 12 – Warszawa, ul. Nowy Świat 59) oryginalnie pomyślane wydawnictwo, a mianowicie zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury p. t. Świat i Życie. Ma się ono ukazywać przez przeciąg 5-ciu lat, miesięcznie w zeszytach (z wyjątkiem lipca i sierpnia) tak, że obejmie ogółem 50 zeszytów (5 tomów po 10 zeszytów), każdy o objętości 128 szpalt tekstu i 16 stron dwutonowych ilustracyj. Naczelnym jego redaktorem jest znany znawca literatury i kultury światowej prof. dr. Zygmunt Łempicki z Uniwersytetu Warszawskiego. Wydawnictwo to nie rości sobie zupełnie pretensyj do uwzględnienia wszystkich pojęć jakiekolwiek stworzyła cywilizacja w przeciągu wieków. Ogranicza się ono do tych tylko problemów, które w rozwoju ludzkości odegrały pierwszorzędną rolę, czyto rozwijając kulturę materjalną narodów, czy też stwarzając nowe wartości w zakresie kultury duchowej. W tym jednak zakresie daje wymieniona encyklopedja *pełny obraz* danego zagadnienia, uwzględnia bowiem obok problemu zasadniczego wszystkie zagadnienia uboczne, mogące rzucić światło na całokształt danej kwestji. Dzięki temu encyklopedja posiada charakter wybitnie monograficzny, nie spotykany dotychczas w literaturze światowej, który swą oryginalnością i celowością wzbudził nawet zagranicą wielkie zainteresowanie i uznanie kompetentnych sfer. Poniżej podaje się część zagadnień, omówionych w pierwszych 7-miu zeszytach encyklopedji, dla ilustracji wszechstronności i aktualności materjału w związku z życiem duchowem młodzieży:

I) Abecadło, Absolutyzm, Adwokat, Afekt, Afryka, Akademja, Aktor, Akwarjum, Akwedukty i Termy, Alchemja, Aleksander Wielki, Alkoholizm. II) Ambasador, Ameryka, Anarchizm, Antarktyda, Antropologja, Apostołowie, Apteka. III) Arasy, Archeologja, Architekt, Arjanie polscy, Arjowie, Artylerja, Astronomja, Atelier filmowe, Ateny. IV) Atlantyk, Atom, Babilonja, Bakterje, Bakterjologowie. V) Balzak i powieść francuska, Bałtyk, Bank Polski, Banzai, Barok, Barwniki, Bawełna, Bazylika, Behawioryzm, Bezrobocie, Bezrobocie młodzieży. VI) Białko, Białorusini, Biblja, Biegi, Bismarck, Bitwa jutlandzka, Bitwa pod Warszawą w r. 1920, Boks, Bolszewizm. VII) Botanika, Ból, Braminizm, Broń w dawnej Polsce, Budda, Budżet, Burżuazja, Cechy, Celtowie, Cena,

Ta wszechstronność zagadnień, dobór najlepszych piór współczesnych uczonych i specjalistów, rozmach i oryginalność w ujęciu poszczególnych zagadnień, ich rzeczowe a dla umysłu młodzieży przystępne opracowanie i bogaty materjał ilustracyjny (około 30 ilustracyj dwutonowych i 20 rycin w tekście na każdy zeszyt) czynią z tego wydawnictwa nie-

tylko miłą lekturę dla młodzieży i środek do uzupełnienia swych wiadomości poza nauką szkolną, lecz w pierwszym rzędzie mają wszelkie dane ku temu, by się stać nieodzownym podręcznikiem pomocniczym w nauce szkolnej. Ten moment oceniło najlepiej Ministerstwo W. R. i O. P,, które w uzupełniającym Spisie podręczników, dostosowanych do nowych programów nauczania, zamieściło encyklopedję ŚWIAT i ŻYCIE jako **pomoc szkolną przy nauczaniu wszystkich przedmiotów we wszystkich typach szkół.** Ta wielka waga, jaką przywiązuje Min. W. R. i O. P. do tego wydawnictwa, *winna zachęcić wszystkich bez wyjątku nauczycieli do zaopatrzenia się czy to osobistego, czy też bibljotek szkolnych w encyklopedję ŚWIAT i ŻYCIE i jak najgorliwszego polecania go wszystkim uczniom jako tej pomocy szkolnej. która ułatwia realizację nowych kierunków pedagogicznych i nowych metod nauczania w związku z nową reformą szkolną.*

Charakter monograficzny encyklopedji ma poza tem doniosłe znaczenie także dla oświaty pozaszkolnej. Dzięki niemu wydawnictwo to nadaje się wybornie do wszelkich bibljotek publicznych i prywatnych (gminnych, oświatowych i t. p.). Winno się ono znaleźć w rękach każdego referenta oświatowego, podaje bowiem niemal w gotowej formie zebrany materjał do wszelkiego rodzaju odczytów, referatów i pogadanek.

Pragnąc ułatwić sferom szkolnym nabywanie tego kosztownego wydawnictwa, drukowanego na bezdrzewnym papierze, bogato ilustrowanego i wydanego w estetycznej formie, wprowadził Instytut Wydawniczy Książnica—Atlas zniżkę prenumeraty, tak, że poszczególne zeszyty będą mogli P.P. Nauczyciele, uczniowie, szkoły i t. p. otrzymywać za pośrednictwem kierownictw szkół w cenie zł. 3.— (zamiast zł. 4.80). Wszelkich informacyj udzieli wymieniony wydawca (Książnica — Atlas, Lwów, Czarnieckiego 12, Warszawa, Nowy Świat 59), do którego należy się zwracać po szczegółowe prospekty i deklaracje.

„Świat i Życie".

Zeszyt VI zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie" zawiera liczne artykuły z różnych dziedzin wiedzy, a mianowicie: z nauk przyrodniczych art. dr. Piotra Słomińskiego „Białko", z historji artykuły „Bizancjum"—M. H. Serejskiego, „Bolivar" B. Olszewicza, „Biesiady polskie"—M. Hartleba, „Bismarck"—J. Feldmana, „Bitwa jutlandzka"—K. Taubego oraz „Bitwa pod Warszawą"—B. Borkiewicza. O aktualnych zagadnieniach mówią artykuły: „Białorusini"—L. Wasilewskiego, „Bezrobocie wśród młodzieży"—M. Balsigierowej, artykuł „Bolszewizm" i „Bohater"—W. Rzymowskiego. Artykuły J. Muszkowskiego: „Bibljofilstwo", „Bibljografja" i „Bibljoteka" stanowią interesującą propagandę czytelnictwa i książki. „Biblja" ks. prof. dr. Fr. Rosłońca daje historje tekstu biblijnego. Zagadnienia związane ze sportem omawiane są w artykułach: „Biegi"—W. Humena i „Boks"—W. Junoszy-Dąbrowskiego. Cały zaszyt zdobią liczne, starannie dobrane i wykonane reprodukcje.

H. Weintalówna — **Tablica ilorazów inteligencji.** Książnica—Atlas. T. N. S. W. 1933 r. Warszawa, Nowy-Świat 59 i Lwów, Czarneckiego 12.

Obliczanie ilorazu inteligencji, szczególnie, gdy w grę wchodzi większa ilość obliczeń, jest rzeczą ogromnie żmudną, możliwe są też pomyłki. Posługując się *Tablicą ilorazów inteligencji* unikamy tych możliwości. Mając obliczony wiek inteligencji dziecka, znając jego wiek życia, odnajdujemy na *Tablicy iloraz inteligencji.*

Tak więc *Tablica ilorazów inteligencji* stanowi pożyteczne uzupełnienie skali Bineta-Termana i może być zalecona tym, którzy się temi testami posługują.

E. Romer — **Europa.** Mapa polityczna. Podziałka 1:6.000.000. Instytut wydawniczy Książnica—Atlas, Lwów—Warszawa 1933.

Nowa mapa polityczna Europy zaspokoić ma silnie odczuwaną potrzebę posiadania aktualnego obrazu stanu politycznego naszego kontynentu. Ma ona także służyć celom turystycznym i uwolnić turystę polskiego od posługiwania się produktem obcym. Korzystanie z bardzo bogatej topografji (ponad 7000 nazw miejscowości) umożliwia zestawiony w osobnej broszurce szczegółowy skorowidz nazw.

Strona rzeczowa mapy stoi na wysokim poziomie.

Dr. Charlotta Bühler (prof. uniw. w Wiedniu) — **Dziecięctwo i młodość** — geneza świadomości. Str. 504. Nakładem „Naszej Księgarni". Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego. Warszawa 1933 r.

S. M. Studencki — **Jak obserwować dzieci** (z praktyki szkolnej Nr. 12). Str. 103. Nakładem „Naszej Księgarni" Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego. Warszawa 1933 r.

Dr. Jan Kuchta — **Rozwój psychiczny młodzieży, a praca szkolna.** Wydanie II. Str. 104. Nakładem „Naszej Księgarni" Sp. Akc. Związku Nauczyćielstwa Polskiego. Warszawa 1933 r.

Encyklopedja wychowania. Redaktor Naczelny Dr. Stanisław Łempicki, prof. uniwersytetu we Lwowie. Wydawnictwo „Naszej Księgarni" Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego. Warszawa 1933.

Dr. Marjan Morelowski — **„Gobeliny wileńskie — ich pochodzenie, wartość i losy".**

Książka, wydana staraniem Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych. (Wilno, ul. Ostrobramska 9), omawia w gruntowny a przystępny sposób jeden z najciekawszych zabytków Wileńszczyzny, podnosząc przytem znaczenie podobnych skarbów dla kultury narodowej. Książka godna polecenia.

Cena 1 egz. wynosi 4 zł. 50 gr. Przy większych zamówieniach udzielany jest rabat.

Zamówienia należy kierować: Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych. Wilno Ostrobramska 9.

Nr. O-15961/33.

122.

SPIS KSIĄŻEK

nabytych przez Centralną Bibljotekę Pedagogiczną w maju, czerwcu i lipcu 1933 r.

Piaget J. Jak sobie dziecko świat przedstawia. W-wa 1933.
Schrott A. Kształcenie charakteru dziecka. W-wa 1933.
Trumpp J. Pielęgnowanie dzieci w wieku szkolnym. Lwów 1933.
Jastrzębski W. Organizacja pracy fizycznej. W-wa 1933.
Roskwitalski J. Szkoła twórcza w nauce religji. Grudziądz 1932.
Bykowski Z. Współdziałanie domu i szkoły w wykształc. przyr. W-wa 1933.
Reiniger P. Celowość, granice naucz. syntetycznego. Szamotuły 1933.
Russell B. Wychowanie a ustrój społeczny. W-wa 1933.
Czermak W. Uniwersytet Jagielloński w 4 ostat. wiekach. Kraków 1900.
Skulski R. O współpracy naucz. jęz. polskiego i jęz. starożytnych. Lwów 1928
Bühler K. Die Krise der Psychologie. Jena 1929.
Skarżyńska J. Bibljografja oświaty pozaszkolnej 1929-31. W-wa 1932.
Weintalówna H. Tablica ilorazów inteligencji. W-wa 1933.
Grażyński M. Gawędy i przemówienia harcerskie. Katowice 1933.
Stendig S. System pedagogiczny G. Kerschensteinera. Cieszyn 1933.
Sośnicki K. Podstawy wychowania państwowego. W-wa 1933.
Mac-Cunn J. Kształcenie charakteru. W-wa 1933.
— Lexikon der Pädagogik der gegenwart. T. I—II. Freiburg 1932.
— Z teorji i praktyki wychowania. W-wa 1933.
Wasilkowska-Krukowska H. Wychowanie fizyczne i sporty. W-wa 1933.
Razwiłowska S. Indywidualizm w zespole. W-wa 1933.
Devey J. Moje pedagogiczne credo. Szkoła a społeczeństwo. W-wa 1933.
Krawczyński Z. Z rozważeń nad wychow. nowego człowieka. Kraków 1933.
— Politische Propädeutik als Erziehungsfaktor. Leipzig 1930.
Hauck E. Zur differentiellen Psychologie des Landkindes. Langensalca 1929.
Bühler Ch. Dziecięctwo i młodość. W-wa 1933.
Weinbaum J. O czem młodzież powinna wiedzieć... Lwów 1933.
— W gromadzie zuchów—praca zbiorowa. Katowice 1933.

Szuman St. Psychologja światopoglądu młodzieży. W-wa 1933.
Kuchta J. Rozwój psychiczny dziecka wiejskiego. W-wa 1933.
Laskowski W. Najważniejsze obowiązki rodziców do szkoły powszechnej. W-wa b. r.
Langholz L. Wychowanie państwowo-obywatelskie... W-wa 1933.
Zweig St. Freud. W-wa 1933.
Wrotniak A. i Batorowicz Z. Szczegółowy plan w oddz. I—naucz. łączne. Włocławek 1933.
Trylski Z. Obozy—uwagi dla kierowników. W-wa 1933.
Baranowski W. O szkołę średnią w Galicji. W-wa 1914.
Baranowski M. Przepisy praktyki szkolnej... Lwów 1894.
Celichowski Z. Tajne związki młodzieży gimnazjalnej. Poznań 1920.
Dynowska J. O zabawie W-wa 1914.
Handelsman M. Założenie Uniwersytetu w Warszawie. Zamość 1919.
Kosmowska I. Związki młodzieży. W-wa 1918.
Krotoski K. Nasza młódź a wielka wojna. Kraków 1916.
Lutosławski K. Skauting jako system wychowania moralnego. W-wa 1913.
Kretz-Mirski J. U progu nowej ery. Lwów 1919.
Taubenszlag R. Nowa szkoła półinternatowa w Warszawie. W-wa 1933.
Smulikowski J. O sprawiedliwy ustrój szkolny. Lwów 1927.
Stachoń L. O nauce dopełniającej .. Lwów 1917.
Szybalska Z. Głosy społeczeństwa o wychow. z czasów K. E. N. Lwów 1916.
Wagner H. Podróż naukowa po pokoju... W-wa 1901.
Iljin M. 100.000 „dlaczego". W-wa 1930.
Bonarowicz S. Historja 4 miesięcy. 1-V-1905. Kraków 1906.
Plater-Zyberkówna C. O reformie szkoły średniej dla dziewcząt. W-wa 1917. — O pracy. Zakład Kórnicki. Poznań 1902.
Studnicka S. Zabawy i wierszyki dla dzieci. Wilno 1933.
Kulesza W. Vademecum kajakowca. Płock 1933.
Kuczyński J. Roboty linowo-żaglowe. W-wa 1933.
Oracz A. Na Święto Morza—przemówienie, odczyt... W-wa 1933.
Zaruski M. Prawa i obowiązki kapitanów i sterników. W-wa 1933.
Boncler T. i i. Jak zbudować samemu kajak... W-wa 1933.
Dobrowolski W. Lekka atletyka. W-wa 1933.
Szwykowski L. Żeglarz śródlądowy. W-wa 1933.
Gabryelewicz F. Harcerska łódź żaglowo-wiosłowa. W-wa 1933.
Jabłoński O. Budowa dwuosobowego kajaka. W-wa 1933.
Goetel F. Humoreski. W-wa 1927.
„ „ Pątnik Karapeta. W-wa 1930.
Ludwig E. Syn człowieczy. W-wa b. r.
Perzyński W. Uczniaki. W-wa b. r.
Sewer. Matka — powieść. W-wa b. r.
Romanowska F. Wileńska powieść kryminalna. Wilno 1933.
Reytan J. Kto winien — powieść. W-wa 1933.
Morcinek G. Wyrąbany chodnik. Cz. I—II. Cieszyn b. r.
Kaden-Bandrowski J. Wakacje moich dzieci. W-wa 1924.
„ „ Bitwa pod Konarami. Kraków 1915.
„ „ Trzy wyprawy. Lwów 1930.
Balicki St. Chłopcy—szkice z życia szkoły. Lwów 1933.

Choromański M. Biali bracia. W-wa 1933.
Kruczkowski L. Kordjan i cham—powieść. W-wa 1933.
Gojawiczyńska P. Powszedni dzień. W-wa 1933.
Wassermann J. Bula-Matari—życie Stanleya. W-wa 1933.
Kobylińska E. Świat w szkole—pamiętnik nauczycielki. Wilno 1933.
Miciukiewicz T. Żwirko—lotnik bohater. W-wa 1933.
— Antologja poezji społecznej 1924—33. Wilno 1933.
Bartsch R. Książę pieśni—powieść o Fr. Szubercie. W-wa b. r.
Lewis S. Ulica główna—powieść. W-wa 1933.
Norwid C. Poezje wybrane—ułożył Miriam. W-wa 1933.
Forge J. Tysiąc oczu. W-wa 1933.
Bukowiecka Z. Historja o Janku Górniku—opow. dla młodz. W-a 1928.
Burnett F. Tajemniczy ogród—powieść dla młodzieży. W-wa 1930.
Dygasiński A. Wielkie łowy. Łódź 1927.
„ „ Beldonek. Łódź 1927.
Ejsmond J. W puszczy. W-wa 1928.
„ „ Żywoty drzew. W-wa 1929.
France A. Nasze dzieci. W-wa b. r.
Lazarusówna F. Nasza klasa. W-wa 1921.
Swift J. Podróże Gulliwera. W-wa 1928.
Verne J. 20.000 mil podmorskiej żeglugi. W-wa 1928.
„ „ Wyspa tajemnicza. W-wa 1929.
Weryho M. Nacia na pensji — opow. dla dzieci. W-wa 1930.
Żurakowska Z. Gość z Ameryki—opowiadania. W-wa 1927.
Gjems-Selmer A. Nad dalekim cichym fjordem. W-wa 1927.
Wilde O. Bajki. W-wa 1928.
Czyżowski K. Mały Ziuk—jak Marsz. Piłsudski był małym. W-wa b. r.
Urbanowska Z. Księżniczka—powieść. W-wa 1928.
Falkowski Z. Cyprjan Norwid. W-wa 1933.
— Wielka literatura powszechna. T. II. Cz. 1 i 2. W-wa 1933.
— Nauka polska. XVII. W-wa 1933.
Kwiatkowski W. Wyspiański, Bandurski, Piłsudski. Lwów 1932.
Waligóra M. Klątwa legendy—z poświaty nad Wyspiańskim. W-wa 1933.
Plenkiewicz R. M. Reja z Nagłowic etyka. W-wa 1905.
Albiński M. i Juszkiewicz H. St. Wyspiański o nocy niewoli... Kraków 1916
Markowić Z. Pojęcie dramatu u Wyspiańskiego. Poznań 1924.
Rappaport E. Wacław Potocki jako satyryk. W-wa 1920.
Lewicki J. Z tajemnic filomackich. W-wa 1917.
Gębarski S. Z życia A. Mickiewicza. W-wa 1900.
Ciembroniewicz J. Śpiewak Wiesława K. Brodziński. Lwów. 1907.
Bar A. Charakterystyka i źródła powieści Kraszewskiego. W-wa 1923.
Pazurkiewicz S. Współczesna literatura węgierska. W-wa b. r.
— Wielka ilustrowana encyklopedja powsz. T. XX. Kraków 1933.
Bełdowski W. Wspomnienia o Brygadjerze, rok 1914. Kraków 1922.
Gawlik M. Dzieje odkryć geograficznych. Lwów 1912.
Grąbczewski B. Na służbie rosyjskiej. W-wa 1926.
Hoesick F. Paryż. W-wa 1923.
Arend M. Problem reformy pisowni polskiej. Poznań 1933.
Kozicki W. Henryk Rodakowski. W-wa 1927.
„ „ Kazimierz Sichulski. W-wa 1928.

Piątkowski H. Władysław Czachórski. W-wa 1927.
Rutkowski S. Jacek Mierzejewski. W-wa 1927.
Winkler K. Formiści polscy. W-wa 1927.
Zahorska St. Eugenjusz Zak. W-wa 1927.
Natanson W. Nauka wobec świata. W-wa b. r.
Nawratil W. Przełom w duszy młodego pokolenia Francji. Kraków 1914.
Niewiadomska C. Adam Mickiewicz. W-wa 1921.
Rzepecka H. Kim był K. Marcinkowski. Lwów 1913.
Tetmajer W. O nacz. Kościuszce i o polskim chłopie. W-wa b. r.
Gutkowska M. Historja ubiorów—z atlasem. Lwów 1932.
Lorentowicz J. Dwadzieścia lat teatru. Cz. I—III. W-wa 1933.
Hoesick F. Wilno i Krzemieniec. W-wa 1933.
Treter M. Teatr a sztuki plastyczne. W-wa 1933.
Bachem E. Prakt. podręcznik pilota szybowcowego. W-wa 1933.
Chorzewski K. i i. Przewodnik sportowy. W-wa 1933.
— Krótki przewodnik po Huculszczyźnie. W-wa 1933.
Skarski L. Siła ducha. Poznań 1933.
Grabiec J. Ostatni szlachcic (A. hr. Wielopolski) W-wa 1924.
Olechowski G. Listy z Nizin—wrażenia z Holandji. Poznań 1925.
Malinowska H. O życiu i czynach Marsz. J. Piłsudskiego. Złoczów b. r.
Krupiński A. Wstęga szkarłatu [o J. Piłsudskim]. Zamość 1930.
Piskor T. Wyprawa Wileńska. W-wa 1919.
Sierpiński W. Wstęp do teorji liczb. W-wa b. r.
Gaertner H. Gramatyka współcz. języka polskiego. II. W-wa 1933.
Roja B. Legjoniści w Karpatach 1914—1915. W-wa 1933.
Jaroszewicz J. Obraz Litwy. Cz. I—III. Wilno 1844.
Limanowski B. Rozwój przekonań demokratycznych... Kraków 1906.
Maliszewski E. Żywioł polski na Litwie. W-wa 1918.
Tyszkowski K. Poselstwo Lwa Sapiehy w Moskwie. Lwów 1927.
— Rocznik Inst. Naukow.-Bad. Europy Wsch. I. Wilno 1933.
Piłsudski J. Przemówienia, wywiady... 1926—29. W-wa 1930.
Ed-Ed. Hitler. W-wa 1933.
Malatyński A. Niemcy pod znakiem Hitlera. W-wa 1933.
Turowiczówna J. Rozumowany katalog sztuk teatralnych. W-wa 1932.
Umiastowski R. Wśród trujacych mgieł. W-wa 1933.
Gawrońska Br. 16 pieśni. Wilno 1933.
Ruszczycówna L. Bibljoteką im. T. Zana w Wilnie. Wilno 1932.
Friedbergowie M. i M. Bibljografja historji polskiej 1930—1931. Lwów 1932.
Zawistowicz K. Polskie archiwum ludoznawcze. W-wa 1933.
Hebbel F. Agnes Bernauer—Trauerspiel in 5 Akten. W-wa 1933.
Pobóg-Malinowski W. Narodowa demokracja 1887—1918. W-wa 1933.
Konopczyński W. Kwestja bałtycka... Toruń 1933.
Nowak J. Geologiczna przeszłość Bałtyku. W-wa 1933.
Rowecki S. Propaganda w przygotowaniu obrony kraju. W-wa 1933.
Szafer W. i Dyakowski B. Zarys botaniki. W-wa 1933.
Schrammówna H. O organizacji... Tow. popier. przem. ludow. Wilno 1933.
Infeld L. Nowe drogi nauki. W-wa 1933.
Werner W. Elektryczność i magnetyzm. W-wa 1931.
Ziemecki S. Promieniowanie. W-wa 1931.
— Bibljoteki oświatowe—spis na 1-I-1930. W-wa 1932.

Grotowski M. Newton. I—III. Poznań 1932.
Brehm. Życie zwierząt. T. I. Zwierzęta ssące. W-wa 1933.
Morawski K. M. Kraków przed 30-u laty. W-wa 1932.
— Mały rocznik statystyczny. Rok IV—1933. W-wa 1933.
Lasić S. Sans malice—La Société des Nations. Belgrad 1932.
Krzeczkowski K. Dzieje życia... E. Abramowskiego. W-wa 1933.
Zaborski B. O kształtach wsi w Polsce... Kraków 1926.
Feldman J. Sprawa polska w r. 1848. Kraków 1933.
Trocki L. Historja rewolucji rosyjskiej. Cz. I - II. W-wa 1933.

Część nieurzędowa.

123.

ALEKSANDER GRZEGORZEWSKI

Polska i jej kultura—jako oś programowa w nowych programach szkół powszechnych.

Nowy program szkoły powszechnej w sposób jasny i zdecydowany na plan pierwszy w pracy szkoły wysuwa zagadnienia wychowawcze. Konsekwentny i w jednolitą, logiczną całość związany układ materjału nauczania sugeruje i wytycza wyraźną linję postępowania wychowawczego, które ma doprowadzić wychowanka szkoły a) do uczuciowego zespolenia z najistotniejszą treścią życia zbiorowego — własnem Państwem, b) do uświadomienia sobie realnych warunków życia własnego, najbliższego środowiska i związania ich z życiem całości Państwa, c) do możliwie jasnego określenia własnego stanowiska i zadań przyszłej pracy w środowisku, jako cząstce składowej dobra wspólnego, Państwa, d) do stworzenia wyraźnej linji kierunkowej, która wytyczy drogi kształtowania się obywatelskiego światopoglądu po opuszczeniu murów szkoły, gdy na psychikę wychowanka szkoły działać będą różne, często przeciwstawne, siły i wpływy zewnętrzne, w obrębie których będzie on musiał samodzielnie dokonać wyboru.

Momentem, wiążącym materjał nauczania w jednolitą całość, o określonej, pozytywnej wartości wychowawczej, jest jego ideowa oś programowa. Osią tą jest: P o l s k a i j e j k u l t u r a.

Ta oś programowa, przeprowadzona konsekwentnie po przez program całej szkoły powszechnej, uwzględniająca fazy psychicznego rozwoju dziecka i dynamikę jego rozwoju, zcala i wiąże materjał nau-

czania, wyznaczając mu na każdym szczeblu szkoły powszechnej odpowiednią treść i funkcję wychowawczą.

W pierwszych czterech latach nauczania wyprowadzamy stopniowo dziecko z najbliższego środowiska, (kl. I — dom rodzinny i szkoła) po przez miejscowość rodzinną, (kl. II) następnie kilka miejscowości sąsiednich, dostępnych poznaniu dziecka w drodze autopsji, (kl. III) do Polski, do Państwa własnego, jako tej całości, która zamyka w sobie wszystkie znane mu środowiska (kl. IV).

Właściwości psychiki dziecięcej i dynamika jej rozwoju wyznaczają na tym szczeblu właściwą metodę dydaktycznego i wychowawczego podejścia, ułatwioną przez stopniowo narastający i różnicujący się powoli materjał nauczania.

W dążeniu do wyprowadzenia dziecka z najbliższego środowiska do Państwa, do Polski i jej kultury, główny nacisk kładziemy na rozwój sfery emocjonalnej psychiki dziecięcej. Nie ilość wiadomości i faktów, które dziecko pamięciowo przyswoi, odnośnie pojęcia Polska, Państwo własne, ale jakość ich przyswojenia, tz. głębokie uczuciowe ich przeżycie będzie dla nas sprawdzianem czy i o ile związaliśmy dziecko z Polską i jej kulturą, czy i o ile wyprowadziliśmy je z pierwotnego, wąskiego, egocentrycznie pojmowanego środowiska ku nadrzędnemu pojęciu Państwa.

Mamy pewne gotowe wartości, pewne psychiczne, uczuciowe „zadatki" które dziecko do szkoły przynosi.

Dziecko kocha swój dom, kocha to co w nim jest, a co jest dla dziecka swoje — kocha, a może uwielbia matkę, swoją matkę, która nawet przy surowej często szorstkości życia rodzinnego w środowisku wiejskiem jest przecież dla każdego dziecka dawczynią dobra, — kocha, a może podziwia ojca, swojego ojca, który jest dlań bohaterskim wzorem siły tworzącej, organizującej, opiekuńczej.

Dziecko zna, to co jest dla niego swoje i z tem swojem łączy je bliski, uczuciowy stosunek.

Szkoła nie zmienia tego uczuciowego stosunku, tylko granice tego, co jest swoje, rozszerza.

Obok swojego domu rodzinnego dziecko poznaje swoją szkołę. Nieświadomie wrasta dzień po dniu w jej wewnętrzną, wychowującą atmosferę. Materjał nauczania pierwszych dwu lat, (kl. I II) przesycony pierwiastkami ludycznemi, a więc z psychiką jego zgodny i przez to właśnie absorbujący, z domu rodzinnego, po przez szkołę, prowadzi je do poznania swojej miejscowości. Dziecko poznaje życie ludzi i ich pracę na tym swoim, najbliższym terenie, poznaje pracę ludzkiej jednostki, ale równocześnie i przedewszystkiem pracę ludzkiej

gromady, poznaje to co jest równocześnie swoje i czyjeś, co jest swoje, a równocześnie gromadzkie i wspólne. Dziecko gromadzi i porządkuje narastający materjał obserwacyj i wiadomości, w swej pracy poznawczej odbywa jakby ciągłą wędrówkę drogami swojej wsi, czy ulicami swego miasteczka, drogami i ulicami, które przez jego wieś, czy miasteczko biegną, ale się u ich granic nie kończą, które gdzieś prowadzą.

Temi drogami dziecko w kl. III wychodzi do poznania swojej okolicy, by wreszcie w kl. IV dojść do Polski, do swojego Państwa.

Materjał nauczania, coraz bogatszy, wyodrębnia z siebie w kl. III wspólny przedmiot przyrody i geografji który następnie w kl. IV ulega rozszczepieniu; materjał języka polskiego coraz mocniej nasycony jest elementami wiadomości historycznych: wycieczki, prowadzone w celu poznania środowiska, stykają dziecko z tem, co jest przeszłością.

W materjale nauczania, mimo, iż oparty on jest ciągle o bliskie dziecku środowisko, coraz częściej brzmi nazwa Polska, swoje Państwo. Pojęcie „państwa" jest dla dziecka ciągle jeszcze zbyt trudne do zrozumienia, ale nie dążymy wcale, by dziecko już je zrozumiało. Z narastaniem materjału narastają wiadomości, ktore pozwolą mu zrozumieć je później.

Nim dziecko zrozumie znaczenie pojęcia „państwo", w najwęższem środowisku styka się już z działalnością różnych instytucyj państwowych. Szkoła musi tylko pewne sytuacje i możliwości wyzyskać. Jeżeli policja pomoże skrzywdzonemu odzyskać dobro, którego chciała go nieuczciwość ludzka pozbawić, dziecko dowie się na terenie szkoły, że to czuwa poprzez granatowego policjanta opiekuńcza ręka Państwa; jeśli pożar, czy powódź sprowadzi klęskę żywiołową, dziecko dowie się, że ratunek i pomoc dało państwo; jeśli przy klęsce bezrobocia skromny zasiłek stanie się deską ratunku, broniącą przed ostateczną nędzą, dziecko ujrzy i tu rękę Państwa. Linja kolei, wstęga szosy, z któremi zetknie się dziecko wiejskie często dopiero przy okazji wycieczki, drogi komunikacyjne, które ułatwiają życie gospodarcze w jego środowisku, wszystko to nie liczne przykłady z tych tysiącznych okazyj, które ma szkoła, by nie uwięzgnąć beznadziejnie w partykularyzmie środowiska, by przygotować sobie i ułatwić wyjście od środowiska i jego kultury do Polski i jej kultury.

Materjał dotyczący przeszłości Państwa zamknięty zostanie w klasie IV w nieuporządkowane wprawdzie chronologicznie, ale podane według pewnego wychowawczego porządku cykle, skupione wokół postaci Dąbrowskiego, Kościuszki, Poniatowskiego. Aktualne zdarzenia

ze współczesnego życia Państwa, szczególnie te, które silnie działać będą na wyobraźnię dziecięcą, powinne stać się treścią i tematem lekcyj języka polskiego. Przykładem mogą być takie zdarzenia jak np. zwycięstwo Żwirki i Wigury w Challenge'u, przelot Skarżyńskiego przez Atlantyk i t. p. Momenty te, które mogą dać, przy odpowiedniem do nich podejściu, chwile silnego wspólnego przeżycia, będą chwilami głębokich wzruszeń, rodzących szlachetną dumę z przynależności do Polski, do swojego, własnego Państwa.

Odzyskanie niepodległości, fakt, który wypłynie naturalnie z właściwego podejścia do środowiska, przechowującego żywe ślady niedawnych walk, bądź w postaci materjalnych śladów i pamiątek, z któremi dziecko zetknie się na wycieczkach, bądź w postaci wspomnień bliskich dziecku ich uczestników, zamknie się w klasie czwartej w cykl zwarty wokół postaci Marszałka Piłsudskiego.

Cykl ten będzie ostatecznym zamknięciem pracy wychowawczej, na szczeblu I, pracy, która biorąc za metodyczny punkt wyjścia w zakresie materjału nauczania stopniowo rozszerzające się środowisko, doprowadzić powinna wychowanka szkoły do uświadomienia sobie „hierarchji" środowisk, nadrzędności pojęcia „państwo" głębokiego, uczuciowego przyswojenia sobie poprzez przeżycia, że to jest swoje Państwo, zdobyte ogromnym, ofiarnym wysiłkiem najlepszych w narodzie, którzy skupili się w Legjon Zwycięski pod wodzą wskrzesiciela Państwa.

Zewnętrzna postawa dziecka, jego „zachowanie się", wobec symbolu Państwa, sztandaru i orła, wobec dźwięku imienia Polski i Jej wskrzesiciela, melodji hymnu i pieśni państwowej, pozwoli nam ocenić lepiej niż sprawdzenie jego wiadomości, czy pierwszy etap pracy wychowawczej został przez szkołę dokonany, czy dziecko dostatecznie mocno zrosło się uczuciowo ze swojem Państwem, czy wyszło uczuciowo z ciasnych ram środowiska bezpośredniego do Polski i jej kultury.

Jeśli ten etap pracy zostanie przez szkołę zrealizowany — na mocnym fundamencie właściwego uczuciowego nastawienia rozbudować będzie można w szczeblu drugim wiadomości dziecka, koncentrujące się zasadniczo i ściśle wokół ideowej osi programowej.

W szczeblu II Polska i jej kultura jest ogniskiem, jest punktem koncentrującym materjał nauczania. Ujęty w układzie systematycznym, podzielony na szereg wyodrębnionych dyscyplin, dzięki osi programowej tworzy materjał szczebla II zwartą całość, o określonym jasno wyrazie. W klasie V i VI dziecko poznaje własne Państwo i jego kulturę wielostronnie.

Polska i jej kultura nasyca materjał języka polskiego; jej przeszłość polityczna, kulturalna, gospodarcza i społeczna jest treścią nauczania historji; warunki życia ludzkiego na jej bogatych krajobrazowo i gospodarczo obszarach są elementem pierwszoplanowym w nauczaniu geografji; jej przyroda zajmuje dominujące stanowisko w materjale tego przedmiotu; wszędzie, gdzie to jest możliwe, materjał zadaniowy w arytmetyce i geometrji czerpiemy z tematów, z Polską związanych; Polska, jako temat, nasyca przedmioty artystyczne; z praktycznem nastawieniem na wychowanie pożytecznej społecznie jednostki podchodzimy do zajęć praktycznych i wychowania fizycznego; wychowanie moralne poprzez religję opieramy w miarę możności, na materjale swojskim, z Polską związanym.

Wszystkie „wypady" w szersze regjony, poza granice Państwa własnego, podyktowane względami dydaktycznemi, (przygotowanie do szkół średnich różnego typu) jaknajstaranniej wiążemy z Polską i jej kulturą. Dzięki temu dziecko poznaje w szczeblu II dokładnie i wielostronnie własne Państwo, a stale z niego wychodząc i do niego wracając poznaje Europę i świat w stałym z Polską i jej kulturą związku.

Rzucone jakby na ekran szerszego tła własne Państwo staje się bardziej swoje, obraz jego w wyobraźni dziecka występuje plastyczniej i barwniej.

Rozszerzeniu i pogłębieniu materjału nauczania od strony poznawczej towarzyszy dalsze i systematyczne kształcenie sfery emocjonalnej psychiki dziecka. Prócz sytuacyj doraźnych, jakich dostarczą różne uroczystości państwowe i rocznice, układ i dobór materjału programowego stwarza warunki jaknajbardziej sprzyjające rozwinięciu i utrwaleniu uczuciowych nastawień dziecka.

Zbogacone o cały zasób materjału nauczania w systematycznym układzie dwu klas szczebla II, z uczuciowem nastawieniem pogłębionem i dojrzalszem, w szczeblu III (kl. VII) wraca dziecko z szerokich regjonów świata, ku którym wyszło z Polski i poprzez Polskę — do środowiska.

Ten nawrót do środowiska jest ostatecznem uwieńczeniem i zamknięciem pracy, której celem było związanie wychowanka szkoły z Polską i jej kulturą.

W szczeblu III obok fragmentów dorobku kulturalnego w zakresie literatury ojczystej poznaje on różnolite bogactwo gwary różnych regjonów, tworzące barwną mozaikę, spływającą do wspólnego łożyska języka literackiego; swoista barwność regjonów, tworząca Polskę i jej kulturę, staje mu się wyrazistą poprzez ludową melodję

pieśni gwarowej; bogactwo sztuki ludowej poznaje w związku z nauką rysunków; zagadnienie dotyczące życia środowiska i Państwa staną się tematem pracy w arytmetyce i geometrji ze zjawiskami dotyczącemi kultury materjalnej środowiska i Państwa spotka się w nauce przyrody martwej; przyroda żywa zwróci jego uwagę na zdrowie własne i na zagadnienia higjeniczne dotyczące środowiska i Państwa; zajęcia praktyczne pozwolą mu ostatecznie zrozumieć celowość własnej pracy, wartość społeczną pracy zespołu, zadania pracy w środowisku; program religji zamknie wychowanie w nim jednostki moralnej przez nastawienie go do aktywnego współudziału w obrębie gminy wyznaniowej. Wszystkie przedmioty nauczania, nastawiając go do przyszłych praktycznych zadań w środowisku, przy każdej okazji podkreślać będą łączność tegoż środowiska z całością Państwa i jego zagadnieniami.

Najsilniej wystąpi oczywistość tej łączności w związku z nauczaniem geografji i historji. Raz jeszcze wróci wychowanek szkoły powszechnej do własnego Państwa, jego stosunku do innych państw europejskich i zagadnień, które wiążą się ze sprawą obszaru, zaludnienia i granic. Przy dokładnem umiejscowieniu własnej okolicy pozna w przyglądzie systematycznym krainy naturalne, ich klimat i nawodnienie, świat roślinny i zwierzęcy, stosunki demograficzne najbliższej okolicy, regjonu i Państwa.

Na tle tego fizjo i autropogeograficznego przeglądu własnej okolicy i Państwa wystąpią dotyczące ich zagadnienia gospodarcze. Wielostronny materjał zagadnień gospodarczych, kojarzony, gdzie tego będzie potrzeba, z zagadnieniami gospodarki światowej, otworzy oczy wychowanka szkoły powszechnej na gospodarcze wartości i możliwości rozwoju jego okolicy i Państwa.

Na tle opisu i zagadnień geograficznych wystąpią następnie w materjale historji zagadnienia ustrojowe, dotyczące Państwa, jego organizacji, władz, stosunków narodowościowych i t. p.

Znowu, gdzie to jest możliwe, stosunki we własnej okolicy muszą być punktem wyjścia, często przykładem, przemawiającym w sposób przekonywujący, bo oczywisty i sprawdzalny. Obserwacja życiowych zjawisk i procesów w środowisku dostarczy materjału do omówienia stosunku obywatela do zagadnień najbliższego środowiska i zagadnień Państwa, obowiązków i uprawnień obywatelskich. Wszystkie te zagadnienia, naświetlone materjałem historycznym, którego znajomość osiągnął wychowanek szkoły na II jej szczeblu, postawione będą nie jako materjał teoretyczny do teoretycznych rozważań, ale jako zagadnienia życiowe do praktycznych rozwiązań.

Rozwiązanie tych zagadnień ma pomóc wychowankowi szkoły do

pozytywnego określenia swego do środowiska i Państwa stosunku, ma dać mu określone woluntarne nastawienie do przyszłej obywatelskiej pracy.

Tu wreszcie, w kl. VII, w związku zagadnieniami aktualnemi Polski współczesnej, musi ostatecznie okrzepnąć w wychowanku szlachetna duma z przynależności do Państwa własnego, duma, która narastała w nim stopniowo od chwili, gdy najtajniejszem, wewnętrznem drgnieniem duszy odczuł, że Polska to Państwo swoje, duma wolna od zboczeń i hipertrofji, dająca spokojne poczucie siły i podstawę męskiego, prostego, obywatelskiego stosunku do zagadnień, które Państwo przed obywatelem stawia, lub stawić może.

Poprzez materjał nauczania kl. VII środowisko i jego kultura raz jeszcze mocno związane zostaje z Polską i jej kulturą.

Fakt rzetelnego zainteresowania, jakie wzbudziła wśród nauczycielstwa szkół powszechnych ideowa, wychowawcza konstrukcja programu, jego zasadnicza oś programowa, pozwala żywić uzasadnioną nadzieję, że „organizacje wychowania i kształcenia ogółu na świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Państwa“ *) szkoła powszechna w pełni wyzyska, współdziałając skutecznie w wytworzeniu typu obywatela, który wniesie do wspólnej skarbnicy Polski i jej kultury nowe i cenne wartości.

124.

DR. J. PELCOWA.

Podstawy psychologiczne i socjologiczne w nowych programach szkół powszechnych.

Ustawa o ustroju szkolnictwa z dnia 11 marca 1932 roku z konieczności pociągnęła za sobą zmianę programów szkolnych: wprowadzanie nowych programów do stopniowo otwieranych klas, które zapoczątkowują nowe typy szkół. Praca nad temi programami koncentrowała się w wydziale programowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Rozpoczęła się już w 1931 roku, tocząc się równocześnie w 24-ch komisjach, z których osiem rozpatrywało zagadnienia

*) Ustawa z dn. 11 marca 1932 r. O ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. z dn. 7-V-1932 Nr. 38 poz. 389).

psychologiczno-wychowawcze (jak np. zagadnienie faz rozwoju psychicznego, rozwoju fizycznego, środowisk, zagadnienia wychowawcze, zagadnienie wychowania obywatelsko-państwowego), szesnaście zaś komisyj (w tem jedna komisja ogólno-dydaktyczna i piętnaście przedmiotowych, np. języka polskiego, łaciny, matematyki i t. d.) zajmowało się zagadnieniami dydaktycznemi. Owocem tej pracy były „Wytyczne dla autorów programów szkół ogólno-kształcących. Szkoła powszechna, gimnazjum", zawierające zarówno wskazówki psychologiczno - wychowawcze, jak i szczegółowe wytyczne programowe, dotyczące poszczególnych przedmiotów nauczania.

W ciągu roku 1932/33 toczyła się w Ministerstwie praca nad programami poszczególnych przedmiotów; każdy program przechodził przez kilka redakcyj. Na wiosnę i w lecie r. b. Ministerstwo zorganizowało kilka 10-dniowych konferencyj celem zapoznania różnych pracowników pedagogicznych z nowemi programami szkół powszechnych i gimnazjów, wysłuchania ich uwag oraz przygotowania prelegentów na wakacyjne kursy programowo-ustrojowe dla nauczycieli szkół powszechnych.

Owocem udziału w jednej z konferencyj ministerjalnych jest niniejszy artykuł.

Jedną z podstaw zarówno ustawy ustrojowej jak i nowych programów były badania komisji faz rozwoju psychicznego. Jak wiadomo, współcześni psychologowie wyróżniają w rozwoju psychicznym człowieka kilka faz, w których struktura psychiki dziecięcej względnie młodzieńczej podlega zasadniczym *jakościowym* przeobrażeniom; ponadto w każdej fazie funkcje psychiczne podlegają pewnemu wydoskonaleniu (rozwój *ilościowy*). Psychologja nie ustaliła dotąd tych faz w sposób jednoznaczny: różni uczeni przyjmują różne fazy rozwojowe, dokonywując podziału z różnych punktów widzenia, że wspomnimy chociażby prace Ch. Bühlerowej czy Tumbirza.

Komisja faz rozwoju psychicznego przyjęła następujący podział lat szkolnych na fazy rozwojowe:

I. Faza średniego dziecięctwa (mniej więcej do 7 lat życia włącznie).
II. Faza późnego dziecięctwa (mniej więcej do 12 roku życia),
   a) I podokres (do mniej więcej 10 roku życia),
   b) II podokres (do mniej więcej 12 roku życia).
III. Faza przedpokwitania (do mniej więcej 14 roku życie; rozpoczyna się wcześniej u dziewcząt, później u chłopców).
IV. Faza pokwitania (mniej więcej do 17 roku życia; rozpoczyna się i kończy wcześniej u dziewcząt, niż u chłopców).
V. Okres młodzieńczy (mniej więcej do 22 roku życia).

Uwaga: przy podawaniu wieku wszędzie powtarza się wyrażenie „mniej więcej”, dlatego że w rozwoju psychicznym trudno mówić o zupełnie stałych prawidłowościach, łatwo tu o indywidualne odchylenia: wcześniejsze względnie późniejsze występowanie pewnych faz rozwojowych u różnych osobników.

Jak wynika z powyższego podziału, szkoła powszechna przypada mniej więcej na pierwsze trzy fazy rozwojowe, w tem I klasa na I-szą fazę, reszta I szczebla szkoły powszechnej na I podokres II-ej fazy, II szczebel—na II podokres II-ej fazy, III szczebel—na III fazę; gimnazjum przypada na III i IV fazę, liceum—na V-tą.

Zadaniem niniejszego artykułu jest więc:

1) scharakteryzowanie pierwszych trzech faz rozwoju psychicznego, jako tych, które dziecko spędza w szkole powszechnej;

2) wskazanie różnic psychicznych, jakie w każdej z tych faz powoduje właściwe dziecku środowisko; wiejskie, miejskie lub proletarjackie;

3) wykazanie, w jaki sposób dane współczesnej psychologji i socjologji pedagogicznej znalazły swe odbicie w nowych programach szkół powszechnych.

Faza średniego dziecięctwa

(mniej więcej do 7 lat włącznie).

Dziecko wstępuje do szkoły na przełomie tej i następnej fazy rozwojowej, t. zn. na przełomie okresu średniego i późnego dziecięctwa. Fazę średniego dziecięctwa charakteryzują następujące właściwości przychiki dziecięcej.

Partycypacja: tak jak i ludzie pierwotni, dziecko upatruje związki między istotami czy zjawiskami, objektywnie nie mającemi ze sobą nic wspólnego; *magja:* usiłuje wykorzystać te rzekome związki dla wywołania zmian w rzeczywistości. Tak np. dziecko wierzy, że pewne czynności wywołują zjawiska pożądane lub nie dopuszczają zjawisk niepożądanych, więc te czynności wykonywa; np. umieszcza kamyk w doniczce, bo wierzy, że on wywoła wzrost rośliny; powtarza w myśli nazwisko nauczyciela dla uniknięcia wezwania do odpowiedzi z zadanej lekcji. Zjawiska magji występują według Piageta u dzieci do lat dwunastu; to twierdzenie wymaga jeszcze sprawdzenia.

Realizm: przenikanie się świata zewnętrznego i wewnętrznego, przyrodniczego i psychicznego. Dziecko nie odróżnia świata zjawisk zewnętrznych od świata psychicznego, np. miesza ze sobą mowę i myśli. Świat rzeczywisty i świat fantazji zachodzą na siebie w umyśle dziecka. Stąd jego „iluzyjny" stosunek do rzeczywistości, a więc: przewaga fantazji nad rzeczywistością, subjektywności nad objektywnością; t. zw. — zresztą niesłusznie—kłamstwa fantazyjne, zamiłowanie do bajek, zabawy iluzyjne. Pod koniec tej fazy wzmaga się zainteresowanie rzeczywistością, światem zewnętrznym, otoczeniem.

Przewaga zabawy nad pracą: czynności dziecka mają charakter raczej zabawy, niż pracy: brak im, zwłaszcza początkowo, wyraźnego celu i planu działania, są celem same dla siebie, nie chodzi w nich o wytworzenie przedmiotu, mającego wartość użytkową. Pod koniec tej fazy zabawa przechodzi stopniowo w pracę.

Animizm: wiara, że przedmioty martwe są poruszane przez pewne żywotne siły i kierują się własną wolą, np. księżyc, chmury.

Artyficjalizm: wiara, że wszystkie przedmioty są przez kogoś zrobione, np. góry są *usypane* z ziemi.

Egocentryzm: przeświadczenie dziecka, że jest ośrodkiem, wokoło którego koncentruje się życie całego otoczenia; stąd ujmowanie wszystkiego z jednego, własnego punktu widzenia, brak umiejętności przenoszenia się w położenie drugiej jednostki, trudności we wzajemnem rozumieniu się dzieci podczas rozmowy.

Schematyzm i synkretyzm: spostrzeganie i myślenie przy pomocy pewnych ogólnikowych całości (schematów)—prostych, ramowych, a więc pozwalających na uzupełnienia nowemi szczegółami, szczególnie spoistych t. zn. bez zróżnicowanych szczegółów. Synkretyzm w dziedzinie spostrzegania odzwierciadla się w schematycznych rysunkach dziecka; w dziedzinie słownej: w interpretowaniu niezrozumiałych wyrazów w zdaniu na tle całości zdania (synkretyzm rozumienia); w łączeniu pewnym stosunkiem logicznym dwóch zdań, objektywnie w takim stosunku ze sobą niepozostających, na tej podstawie, że oba podpadają pod jeden ogólnikowy schemat (synkretyzm rozumowania). Np. dziecko twierdzi, że przysłowie „dopóty dzban wodę nosi, dopóki się nie stłucze" i zdanie „z wiekiem człowiek staje się rozsądny" mają jednakowe znaczenie; a twierdzi tak dlatego, że oba zdania podpadają pod jeden ogólnikowy schemat „starzenia się".

Synkretyzm spostrzegania zanika wcześniej od synkretyzmu słownego zgodnie z t. zw. prawem tracenia przystosowania, które głosi, że przy przechodzeniu od rzeczywistości przedmiotowej (spostrzegania) do rzeczywistości słownej (rozumienia i rozumowania) napotyka dziecko na duże trudności, już przełamane uprzednio w dziedzinie przedmiotowej.

Synkretyzm rozumowania wiąże się z t. zw. potrzebą dziecka uzasadniania za wszelką cenę: dziecko nie uznaje przypadku, chce wytłumaczyć każde zjawisko, a ponieważ trudno mu dociec jego rzeczywistych przyczyn, wiąże ze sobą stosunkiem przyczynowym dwa byle jakie zjawiska, byleby podpadały pod jeden wspólny schemat.

Naogół myślenie dziecka ma charakter *prelogiczny:* jego ulubioną formą rozumowania jest transdukcja, t. zn. przechodzenie od jednych sądów szczegółowych do innych również szczegółowych; dziecko nie uświadamia sobie zasady sprzeczności, np. tłumaczy podnoszenie się poziomu wody w szklance przez umieszczenie w niej kamyka początkowo tem, że kamyk jest ciężki, potem—tem, że jest lekki; nie posiada pojęcia właściwej przyczynowości, lecz miesza pojęcie przyczyny z innemi pojęciami, np. z motywami postępowania, a więc pojęcia fizykalne z pojęciami psychologicznemi. Dopiero stopniowo zaczyna dziecko posługiwać się formami myślenia logicznego.

Wspomnieć wreszcie należy dla całości obrazu o takich właściwościach 7 letniego dziecka jak: jeszcze niewydoskonalone narządy zmysłów i organy ruchów; charakter konkretny—zwrócony na przedmioty konkretne—uwagi, pamięci i wyobraźni; brak złożonych pojęć, np. przestrzennych, czasowych, liczbowych; ciekawość, chęć naśladownictwa, silny popęd do ruchu, do działania, początek rozwoju instynktu społecznego.

Powyższa charakterystyka dziecka w fazie średniego dziecięctwa odnosi się zasadniczo do dziecka *miejskiego*, któremu były poświęcone dotąd najliczniejsze badania. Uzupełnić ją należy—dla ściślejszego związania ze środowiskiem miejskiem—następującemi charakterystycznemi właściwościami: dzięki temu, że dziecko otrzymuje bardzo dużo wyobrażeń z najrozmaitszych dziedzin, umie łatwo przenosić się w nowe sytuacje, posiada szybkie tempo wyobrażania, myślenia; ale wskutek tego nie poznaje przedmiotów dokładnie, jego wyobrażenia o nich są powierzchowne, mgliste i niewyraźne, często nazwa przedmiotu zastępuje mu sam przedmiot, a sądy o rzeczach przyjmuje najczęściej w formie gotowej od starszych.

Inaczej dziecko *wiejskie*: poznaje rzeczywistość przyrodniczą przez bezpośredni z nią kontakt, przez samodzielną obserwację, to też jego wyobrażenia o niej są jasne i dokładne; mniej rozwinięty jest jego świat fantazji, wcześniej pojawia się zwrot ku realizmowi, chęć poznania rzeczywistości.

Jego zasób wyobrażeń jest zupełnie inny, niż u dziecka miejskiego: ściśle związany z najbliższem środowiskiem; zasoby wyobrażeń poszczególnych dzieci niemal nie różnią się od siebie, znowu inaczej, niż u dzieci miejskich, z których niemal każde ma zasób wyobrażeń indywidualny, różny od innych, ze względu na większe zróżnicowanie środowiska miejskiego (rodzice ubodzy—bogaci, mający większe lub mniejsze potrzeby kulturalne i t. d.). Otoczenie dziecka wiejskiego jest mniej zmienne, stąd i jego wyobrażenia mniej różnorodne, i tempo psychiczne (szybkość kojarzenia, myślenia, wogóle—przeżywania) powolniejsze, niż u dziecka miejskiego.

O ile zasób wyobrażeń dziecka wiejskiego jest nietyle uboższy, ile inny, niż dziecka miejskiego, o tyle jego słownik jest bez porównania mniej zasobny: ono o wielu rzeczach wie, ale nie umie ich nazwać, nie potrafi ubrać swoich myśli w odpowiednie słowa, trudność mu sprawia wysławianie się.

Dziecko wiejskie później niż dziecko miejskie przechodzi od rzeczywistości przedmiotowej do słownej: jego myślenie ma dłużej charakter konkretny, później i w mniejszym stopniu zjawiają się u niego zdolności do myślenia abstrakcyjnego.

Jego inteligencja ma charakter raczej praktyczny, niż teoretyczny; jego zainteresowania są również praktyczne, związane z życiem codziennem—realistyczne, a nawet utylitarystyczne; brak mu zainteresowań czysto teoretycznych, niema natomiast zainteresowania artystyczno-techniczne, np. zamiłowanie do rzeźby u podhalan.

Wczesny udział w życiu gospodarczem rodziny rozwija w dziecku wiejskiem liczenie się z rzeczywistością, poczucie obowiązku i odpowiedzialności, samodzielność, przedsiębiorczość, szybkość decyzji, przyzwyczajenie do pracy, nie do zabawy.

Dziecko *proletarjackie* jest w stosunku do dzieci ze sfer kulturalnych opóźnione w rozwoju intelektualnym: stąd brak zainteresowania pracą szkolną, częsta drugoroczność; zato bardziej wyrobione społecznie, samodzielniejsze i bardziej przedsiębiorcze, lepiej orjentuje się w życiu praktycznem.

Powyższe dane psychologji i socjologji pedagogicznej zostały wykorzystane w nowych programach szkół powszechnych, uwzględniających bardzo wyraźnie psychikę dziecka w każdej fazie jego rozwoju.

Program I a częściowo i II klasy szkoły powszechnej liczy się z właściwościami dziecka, znajdującego się u schyłku średniego dziecięctwa, dziecka, które z jednej strony lubi baśnie i bajki, chętnie przebywa w *świecie iluzyjnym*, wierzy w partycypację, a z drugiej strony interesuje się już rzeczywistością. Stąd uwzględnienie—w programie jęz. polskiego na I klasę—świata baśni i bajek z jednoczesnem nastawieniem na *życie rzeczywiste* (por. ustęp: tematy ćwiczeń w mówieniu, czytaniu i pisaniu).

Przewagę czynności zabawowych nad pracą w tym okresie rozwoju dziecka poleca wykorzystać zarówno program jęz. polskiego w doborze czytanek i pogadanek, jak program ćwiczeń cielesnych, przepisując trzy razy większą ilość zabaw, niż ćwiczeń gimnastycznych i to tylko w formie zabawowej, jak wreszcie program zajęć praktycznych, wskazując tematy zajęć rękodzielniczych, związanych z zabawami dziecka w tym okresie, np. sporządzanie laleczek. Także zajęcia z innych przedmiotów mają być organizowane raczej w formie zabaw, niż poważnej pracy. Tu jednak należy uczynić dwa zastrzeżenia: zabawa jest tylko punktem wyjścia czynności szkolnych, a musi doprowadzić do pracy; zajęcia zabawowe są mniej i krócej potrzebne na wsi, gdzie dzieci przywykły już do odpowiedzialnej pracy i gdzie niema wobec tego niepożądanego nagłego przejścia od zabawy przedszkolnej do pracy szkolnej.

Ale nietylko zabawowe zainteresowania dzieci uwzględnia program I klasy. Dziecko 7-letnie interesuje się także otoczeniem, przedmiotami, z któremi się styka, zjawiskami, które spostrzega. To też program wszystkich przedmiotów poleca *wychodzenie od środowiska*, n.p. w pogadankach i czytankach na lekcjach jęz. polskiego, czy w pogadankach na lekcjach religji, czy wreszcie na lekcjach śpiewu, które mają być również związane z życiem dziecka przez odpowiedni dobór piosenek. Także inne *dążności wrodzone* dziecka wyzyskuje program I klasy, np. aktywność, chęć naśladowania, początki instynktu społecznego i t. d. W ten sposób program wprowadza do szkoły życie codzienne dziecka, jego środowisko, jego przeżycia, zainteresowania i dążenia.

W I klasie *niema historji, przyrody i geografji*, jako oddzielnych przedmiotów nauczania; elementy tych przedmiotów otrzymują dzieci na lekcjach jęz. polskiego. Historji niema ze względu na to, że dla dziecka 7-letniego nie istnieje jeszcze problem czasu: ono żyje teraźniejszością,

nie interesuje się przeszłością, nie umie ujmować stosunków czasowych, brak mu dokładnych pojęć czasowych, takich jak np. godzina, rok i t. p. Stąd też w I klasie wolno mówić tylko o przeszłości ludzi i rzeczy z otoczenia.

Wprowadzenie historji, przyrody i geografji jako odrębnych przedmiotów już w I klasie byłoby niepożądane nadto ze względu na synkretyczny sposób ujmowania świata przez dziecko w tym wieku: trudno mu mówić o pewnych zjawiskach z punktu widzenia poszczególnych przedmiotów nauczania, znacznie łatwiej—omówić jeden przedmiot z różnych punktów widzenia na lekcji np. jęz. polskiego.

Synkretyzm spostrzegania został uwzględniony przez wskazanie metod czytania i pisania: ma nią być metoda wyrazowa lub zdaniowa, nigdy—sylabizowanie. Również program nauki rysunku jest w zupełności oparty na właściwościach spostrzegania i rysunku dziecka. Poleca więc układanki z patyczków i papieru jako ćwiczenia pomocnicze, bo dziecko rysuje konstrukcyjnie — buduje, a nie daje rysunków konturowych, np. rysuje drzewo w ten sposób, że rysuje najpierw pień, potem konary, gałęzie, gałązki, wreszcie liście; taka metoda odtwarzania przedmiotów da się łatwo zastąpić przez wyżej wspomniane układanki. Z trzech rodzajów rysunku, które przewiduje program szkoły powszechnej: rysunku z wyobraźni, z pamięci i z natury, na pierwszem miejscu stoi w I klasie rysunek z wyobraźni, a nie z natury, bo—jak wiadomo—dziecko rysuje to, co wie o przedmiocie, nie troszcząc się na optyczne podobieństwo między przedmiotem a rysunkiem. Rysunek poobserwacyjny z pamięci ma ułatwiać stopniowe wzbogacanie schematów dziecięcych. Przy końcu I roku nauczania można wymagać od dziecka jedynie rysunku przedmiotu o kształtach niezłożonych i łatwych do zapamiętania dla dziecka z uwydatnieniem w rysunku tylko głównych części przedmiotu, bo tylko do tego 7-letnie dziecko jest zdolne.

Wreszcie pamięta program o takich właściwościach dziecka w omawianym wieku, jak *myślenie konkretne* (stąd wychowanie obywatelsko-państwowe zaczyna się od zaznajomienia dzieci z symbolami ogólnopolskiemi: godłem państwa i portretami Prezydenta i Marszałka); jak niedoskonałe jeszcze pojęcie, np. pojęcie przestrzenne, pojęcie liczby (stąd liczne ćwiczenia przygotowawcze na lekcjach arytmetyki i niewielka ilość materjału z arytmetyki w tej klasie); jak niedokończony rozwój organów zmysłowych (stąd liczne ćwiczenia zmysłów).

Różnice środowiskowe zostały uwzględnione w programie I klasy przez nakaz dobierania tematów odpowiednio do środowiska, w jakiem

się dziecko i szkoła znajdują, przez odmienne traktowanie ćwiczeń w mówieniu na wsi i w mieście.

Faza późnego dziecięctwa

(mniej więcej do 12 roku życia).

W tej fazie rozwojowej zmienia się zasadniczo pogląd dziecka na świat: bajki przestają dziecku wystarczać, ono już w nie nie wierzy, interesuje się przedewszystkiem rzeczywistością, chce ją poznać, zbadać, chce coraz więcej wiedzieć, nie chce już się bawić, chce się uczyć, chce pracować. Obserwuje otaczające przedmioty, wypytuje o nie dorosłych, gromadzi je; początkowo wszystkie, które mu wpadną do ręki, potem— określone kategorje, np. znaczki pocztowe, monety. Wreszcie stara się pewne przedmioty samo wytworzyć, zbudować (zainteresowania techniczno konstrukcyjne). W dziedzinie lektury bajki ustępują miejsca opowieściom o niezwykłych przygodach, powieściom awanturniczym, podróżniczym, heroicznym. Ideałem dziecka w tym wieku staje się najpierw Robinson, ktoś imponujący mu siłą fizyczną i zaradnością życiową, a pod koniec tego okresu rozwojowego — jakiś bohater historyczny czy współczesny. Jednak, mimo że dziecko interesuje się światem rzeczywistym, nie dostrzega jeszcze złożonych zagadnień życia i dlatego pogląd na świat w tej fazie rozwoju nazywamy *naiwno-realistycznym*.

Wyobraźnia dziecka—jak to widać choćby z lektury, właściwej temu okresowi—jest w tym okresie, jak i w poprzednim żywa, *konkretna*, domaga się odpowiedniego dla siebie pokarmu: opisów nieznanych krajów, bohaterskich przygód i czynów, któreby silnie oddziaływały na uczuciowość dziecięcą. Potrzebuje podniet, tak jak i w okresie poprzednim, ale te podniety zmieniły swój charakter w stosunku do lat ubiegłych: nabrały znamion realizmu.

W tej fazie rozwojowej dokonywują się także zmiany w *pojęciach* dziecka *o moralności*: około 11 roku życia zjawia się poczucie obowiązków społecznych, podczas gdy przedtem żywe było poczucie wyłącznie obowiązków domowych i szkolnych; dzieci wydają już pewne oceny moralne, inaczej jednak, niż dorośli: nie mają jeszcze ogólnych zasad moralnych, brak im systemu wartości objektywnych, to też swe oceny kształtują zawsze na podstawie konkretnych wypadków, a zależą w nich od wpływu otoczenia, od oddziaływań uczuciowych. Tu — oczywiście — dużą rolę mogą odgrywać dorośli, tem bardziej, że w tej fazie rozwoju

stosunek dziecka do starszych jest wyraźnie *pozytywny:* dziecko jest łatwe do prowadzenia, ulega nakazom, nie krytykuje poleceń dorosłych, poddaje się ich wpływom.

Po tej ogólnej charakterystyce fazy późnego dziecięctwa należy rozpatrzyć jej oba podokresy, albowiem wykazują one pewne ważne dla nas różnice.

I podokres (mniej więcej od 8 do 10 lat).

W tym podokresie psychika dziecka przypomina jeszcze fazę średniego dziecięctwa: trwają tu zainteresowania iluzyjno-zabawowe, chociaż zjawiają się już i techniczne; synkretyzm przejawia się jeszcze w dziedzinie rozumowania, ustępując stopniowo z dziedziny spostrzegania; dziecko nie zdobyło jeszcze jasnego pojęcia przyczynowości, niedostępne mu są jeszcze uogólnienia, a więc i pojęcie prawa przyrodniczego, nie potrafi podać poprawnej definicji przedmiotu, nie zdobyło jeszcze dokładnych pojęć stosunków czasowych. Jednak można już stwierdzić w tym podokresie początki rozumowania logicznego, zawsze jednak na konkretnych wypadkach, nigdy na materjale oderwanym.

II podokres (mniej więcej od 10 do 12 lat).

Dopiero w tym podokresie dziecko wyzwala się od pozostałości fazy średniego dziecięctwa: synkretyzm ustąpił już w zupełności z dziedziny spostrzegania, ustępuje i z dziedziny słownej; zjawiają się poprawne definicje, zdolność do abstrakcji, *początki rozumowania formalnego,* t. zn. niezwiązanego z treścią przesłanek, pojęcie przyczynowości przyrodniczej, pojęcie praw przyrody. Wzmaga się trwałość pamięci.

Jednak nie należy sądzić, że w tym podokresie dziecko już jest zdolne do poznawania systematów naukowych; przeciwnie — wszelka systematyka, wszelkie ścisłe, naukowe klasyfikacje są dla niego wciąż jeszcze niedostępne; myślenie jego stoi wciąż na przełomie myślenia konkretnego i abstrakcyjnego.

W tym podokresie dziecko osiąga *pełnię* swego *rozwoju* fizycznego i psychicznego: jest dobrze rozwinięte fizycznie, silne, i to wpływa na jego dodatnie samopoczucie, na możność intensywnej pracy.

Charakterystyka powyższa odnosi się zasadniczo do dziecka miejskiego; różnice psychiczne, występujące u dzieci ze środowisk wiejskich

i proletarjackich, są w tej fazie rozwojowej mniej więcej takie same, jak i w fazie poprzedniej.

Z kolei należy znowu rozpatrzyć, jak znajomość powyższych właściwości psychiki dziecka wpłynęła na ukształtowanie się programów dla klas II—VI szkoły powszechnej.

Zgodnie ze wzmożonemi siłami psychicznemi dziecka oraz z przerodzeniem się czynności zabawowych w pracę wypasożono program tych klas w dość *obfitą ilość materjału* programowego i godzin lekcyjnych (w III klasie—27 godz. tyg., w IV-ej—28 g. t., w V-ej i VI-ej—po 30 g.t.); stosuje się to zwłaszcza do klas V i VI, albowiem dziecko znajduje się w tych latach w pełni rozwoju swoich sił fizycznych i psychicznych, jest więc w stanie wydajnie pracować w szkole.

Narasta także stopniowo *ilość przedmiotów nauczania*: w III klasie wydziela się z języka polskiego przyroda wraz z geografją, traktowana w tej klasie jeszcze jako jeden przedmiot, w IV-ej — już oddzielnie; w V klasie zjawia się historja.

To różnicowanie przedmiotów nauczania znajduje swoje wyjaśnienie także w zmianach myślenia dziecka, a mianowicie w zanikaniu synkretyzmu i schematyzmu, w pojawieniu się zdolności do analizy, do stawania na różnych punktach widzenia. Jednak nie idzie zbyt daleko, licząc się z możliwościami intelektualnemi dziecka szkoły powszechnej: niema podziału na przyrodę żywą i martwą, a przynajmniej nie podaje się definicyj tych dwóch działów.

Jak program I klasy, tak i program klas następnych liczy się ustawicznie z *poziomem rozwoju* umysłowego dzieci. Ta troska występuje bardzo wyraźnie np. w programie języka polskiego, a mianowicie w stopniowem narastaniu tematów ćwiczeń w mówieniu, czytaniu i pisaniu (od bezpośrednich przeżyć dziecka, od domu i szkoły poprzez miejscowość i okolicę do Polski i „okna na świat"); we wzroście wymagań, stawianych czytaniu i pisaniu; w stopniowej zmianie sposobów omawiania treści czytanek; w wysunięciu na pierwszy plan w klasach niższych mówienia, jako łatwiejszego od czytania, a dopiero od klasy V-ej—czytania i t. p.

Zmiany w poglądzie dziecka na świat znalazły także swój wyraz w programach: do IV klasy włącznie programy polecają liczyć się z zanikającem wprawdzie, ale jeszcze istniejącem *iluzyjnem* ustosunkowaniem się do rzeczywistości przez uwzględnienie np. w programie

języka polskiego baśni i bajek, które przestają występować dopiero w V klasie; jednocześnie jednak uwzględniają programy *realistyczne nastawienie* dziecka przez wyposażenie w dużą ilość godzin lekcyjnych takich przedmiotów jak przyroda, geografja i zajęcia praktyczne (9 godz. tyg. w IV-ej klasie, po 10 g. t. w V-ej i VI-ej). W ten sposób poznawanie rzeczywistości przyrodniczej zajmuje w tych klasach *trzecią część* godzin szkolnych.

Szeroko uwzględnione są zajęcia, zgodne z zainteresowaniami i dążeniami dzieci w tym okresie rozwojowym. Tak więc zainteresowania *zabawowe* są wyzyskane, zwłaszcza w II klasie, na lekcjach języka polskiego, rachunków; na lekcjach zajęć praktycznych—przez odpowiedni dobór tematów dla zajęć rękodzielniczych; na lekcjach śpiewu w tej klasie, tak jak i w I ej, są przewidziane zabawy rytmiczne, ilustracje i inscenizacje piosenek; program ćwiczeń cielesnych przewiduje w II klasie dwa razy więcej zabaw, niż ćwiczeń gimnastycznych i to tylko w formie zabawowej; natomiast w III i IV klasie ilości zabaw i ćwiczeń gimnastycznych mają być równe, a dopiero od V-ej klasy występuje więcej ćwiczeń gimnastycznych w formie ścisłej. Zainteresowanie otaczającą *rzeczywistością* ma być uwzględnione przez hasło zbliżenia nauki do życia codziennego, np. w tematach zadań rachunkowych, oraz przez umiejętne pokierowanie czytelnictwem dzieci: skierowaniem ich do literatury popularno - naukowej; przewaga zainteresowań, dotycząca świata ludzi znalazła wyraz w *antropocentrycznem* nastawieniu geografji i przyrody (tu zresztą grają rolę także inne względy). Zainteresowania *konstrukcyjno-techniczne* znajdują swoje ujście w pierwszym rzędzie na lekcjach zajęć praktycznych i rysunków, także na ćwiczeniach z przyrody martwej; chęć *kolekcjonowania*, umiejętnie wykorzystana przez nauczyciela, — na lekcjach przyrody i geografji; instynkt *społeczny* — w pracach zespołowych na lekcjach zajęć praktycznych, geografji, przyrody, w grach drużynowych, zjawiających się w programie V klasy, na lekcjach ćwiczeń cielesnych i t. d.

Żywa, *konkretna* wyobraźnia dziecka, spleciona nierozerwalnie z jego *uczuciowością*, znajdzie w nowem ujęciu programowem obfity pokarm: program geografji wychodzi z założenia, że dla osiągnięcia celu nauczania należy w psychice dziecięcej wytworzyć żywe, barwne obrazy, zbudzić pewne przeżycia, podać im materjał nauczania w ten sposób, żeby on oddziałał raczej na wyobraźnię i uczucie, niż na pamięć dziecka. Dlatego właśnie na program geografji kl. IV, V i VI składają się jakby tytuły obrazów (np. na zamku Prezydenta Rzeczypospolitej, w dolinie

Prądnika (Ojców), Praga, Bukareszt), a uwagi do programu wyraźnie o takiem ujęciu geografji regjonalnej mówią (fikcyjne podróże, które zgadzają się też z zamiłowaniem dziecka do przygód).

Moment oddziaływania na wyobraźnię i uczuciowość dziecka wysuwa również program śpiewu, języka polskiego, historji: z nim właśnie wiąże się ograniczenia solfeżu i nut, a wysunięcie na pierwszy plan pieśni, inscenizacje; postulat materjału anegdotycznego, obrazów z życia, a zwłaszcza z dzieciństwa omawianych postaci historycznych.

Rozwój spostrzegania dziecka znalazł odbicie w programie rysunku i języka polskiego. Jako ćwiczenia pomocnicze podaje program rysunku na III klasę wycinanie lub wydzieranie i układanie form z papieru; jest to związane z bardziej *naturalistycznym* charakterem rysunków dziecka, które—według terminologji Szumana—przechodzi stopniowo ze stadjum *ideoplastyki* do stadjum *fizjoplastyki*, t. zn. wzbogaca stopniowo swoje schematy, różniczkuje je i wreszcie około 11—12 roku życia przechodzi do rysunku naturalistycznego, t. zn. rysuje przedmiot po dokładnej obserwacji, troszcząc się o optyczne podobieństwo przedmiotu i rysunku, uwzględniając skróty perspektywiczne, zjawiska światłocieniowe i t. d. Dlatego właśnie rysunek z natury zjawia się dopiero w V klasie, (bo inaczej psułby rozwojową linję dziecka), a ilość rysunków z wyobraźni wciąż maleje; jeśli zaś zwiększa się w VI klasie, to już z innych przyczyn: rysunek z wyobraźni występuje tutaj w innym charakterze — jako sprawdzenie dokładności wyobrażeń, którą miał wyrobić rysunek z pamięci i z natury. Jeszcze w IV klasie wolno wymagać od dziecka odtwarzania przedmiotów wyłącznie w dziecięcym rysunku schematycznym; dopiero od V klasy rozpoczyna się obserwacja zjawisk perspektywicznych, ujęcie naturalistyczne przedmiotów. Ćwiczenia rozmachowe zostały zupełnie usunięte z programu, ponieważ, nie dając podstaw do poprawiania rysunku schematycznego, raczej paczyły naturalny rozwój rysunkowy dziecka, niż go popierały.

Program języka polskiego przewiduje omawianie z dziećmi *obrazków* poleca staranny ich *dobór*: dzieciom młodszym należy pokazywać obrazki niezłożone, zawierające niewielką ilość szczegółów, a przedstawiające jakieś zdarzenie; natomiast dzieci starsze mogą oglądać obrazki bardziej złożone i nadające się nietyle do opowiadania, ile do opisu (od IV klasy począwszy). Te wymagania są uwarunkowane następującemi właściwościami spostrzegania dziecięcego:

1) u młodszych dzieci występuje jeszcze synktretyzm spostrzega-

nia, brak im zdolności do analizy, do ujmowania większej ilości szczegółów; u starszych dzieci te trudności już nie występują;

2) według badań W. Sterna młodsze dzieci zwracają uwagę przy oglądaniu obrazków raczej na przedmioty i *czynności*; starsze—także na *cechy* przedmiotów i *stosunki* między niemi.

Nieco później, niż synkretyzm spostrzegania, ustępuje także synkretyzm słowny, zjawiają się nowe zdolności intelektualne. Korzysta z tego program szkoły powszechnej, jednak ostrożnie, pamiętając o tem, że nowe funkcje psychiczne nie są jeszcze wydoskonalone, znajdują się bowiem w początkowem stadjum swego rozwoju. Tak np. zjawia się wprawdzie zdolność do myślenia abstrakcyjnego, ale nie zanika *myślenie konkretne*, to też program wszystkich przedmiotów wciąż jeszcze poleca stosowanie konkretów pod najróżnorodniejszemi postaciami, ujmowanie materjału nauczania w formę konkretną, przeżyciową. Z drugiej strony, geografja, która pozwalała dziecku na I szczeblu szkoły powszechnej naiwnie ujmować ziemię i zjawiska na niebie, tak jak je widzi, przechodzi na II szczeblu do *rozumowego* ujęcia pewnych faktów, wchodzących w zakres geografji ogólnej (np. kulistości ziemi); w III i IV kl. dziecko stwierdzało istnienie najprostszych związków między pewnemi typowemi przejawami życia, w V-ej i VI-ej — przechodzi do trudniejszych; w IV klasie dziecko zapoznało się zaledwie z planem, w V-ej i VI-ej — już z mapą, jako z *symbolicznym* językiem geografji; poszczególne zagadnienia geografji ogólnej są przerabiane stopniowo, wówczas gdy umysł dziecka dojrzewa do ich zrozumienia. Również na lekcjach przyrody żywej *tłumaczenie* faktów występuje dopiero od V klasy, bo tłumaczenie jest jedną z form rozumowania, a zdolność do rozumowania formalnego zjawia się dopiero w drugim podokresie fazy późnego dziecięctwa. Tak samo pewne, niewielkie zresztą, *uogólnienia* oraz *prawa* są wysnuwane i ustalane na lekcjach przyrody martwej, również począwszy od V klasy. I wreszcie program gramatyki języka polskiego, traktowanej na I szczeblu wyłącznie okolicznościowo, pozwala w V i VI klasie na pewne wnioski uogólniające.

Tak więc wszystkie przedmioty nauczania liczą się z rozwijającą się w wieku 11—12 lat zdolnością do rozumowania formalnego, pozwalającą na pewne uogólnienia, ustalanie pewnych praw. Jednak zdolności tej nie należy przeceniać: dziecko zdradza wprawdzie umiejętność rozumowania formalnego, ale niedostępne mu są jeszcze klasyfikacje i systemy naukowe; to też program podkreśla wciąż, że nauczanie w szkole powszechnej ma mieć *charakter epizodyczny*, nie systematyczny, t. zn. ma-

terjał nauczania powinien być podawany nie w formie systemu naukowego, nie według swoistego planu, właściwego każdej nauce, lecz w postaci fragmentarycznej, w postaci szczegółowych, plastycznych, barwnych, interesujących epizodów, przemawiających do wyobraźni dziecka; z zastrzeżeniem, że te epizody powinny przygotowywać umysł dziecka do kursu systematycznego (por. Hessen). Tak więc nie wolno podawać żadnych ścisłych, wyczerpujących klasyfikacyj ani w gramatyce, ani w przyrodzie żywej czy martwej; opis poszczególnych krain na lekcjach geografji nie powinien być dokonywany według jednolitego schematu, lecz powinien wykazywać swoisty charakter każdej krainy; obrazy z historji Polski są podawane w III i IV kl. bez porządku chronologicznego, w V-ej—wprawdzie w porządku chronologicznym, ale bez ujęć syntetycznych, dopiero w VI klasie kurs historji zbliża się do kursu systematycznego. W ten sposób program wyraźnie, kilka razy zastrzega się przeciw systematycznemu traktowaniu poszczególnych przedmiotów nauczania.

Rozwój pojęć o moralności został wykorzystany przedewszystkiem w projekcie programu religji: elementy moralności mają być podane dzieciom na przykładach konkretnych, a bez moralizowania, uwzględniając to, że dziecko w tym wieku nie wytworzyło sobie jeszcze własnych ogólnych zasad moralnych, lecz wydaje swe oceny zawsze na podstawie konkretnych wypadków.

Zarówno program religji, jak i program języka polskiego i historji starają się wykorzystać właściwy temu wiekowi, a zwłaszcza drugiemu podokresowi tej fazy, *kult* dzieci *dla bohaterów*: dlatego właśnie na lekcjach religji nadeszła odpowiednia chwila do podania dzieciom V i VI klasy elementów wiary i moralności przy pomocy postaci Chrystusa i różnych świętych polskich; dlatego właśnie na lekcjach jęz. polskiego i historji jest mowa o wielkich postaciach historycznych i współczesnych, m. in. w celu wykorzystania tego momentu dla wychowania obywatelsko-państwowego.

Pozostaje do omówienia, czy i w jaki sposób uwzględnia program szkoły powszechnej *różnice środowiskowe*. Niema przedmiotu nauczania, którego program nie zwracałby uwagi na to zagadnienie: dobór tematów, dostosowanie zajęć do środowiska i związanych z niem zainteresowań dzieci jest tematem uwag wszystkich programów. Z natury rzeczy szczególnie wyraziście występują różnice, zależne od środowisk, w programie przyrody i geografji: w III kl. jest podany osobno materjał nauczania dla wsi i dla miasta, z zaznaczeniem, że tematy mogą być dobierane

i w sposób pośredni, np. w małem miasteczku — częściowo z obu działów; ale i w innych klasach jakość i ilość tematów zależy ściśle od środowiska. Program przyrody martwej podaje nawet przykłady, jak traktować pewne zagadnienia na wsi, a jak—w mieście, np. zagadnienie urządzeń, dających dobrą wodę do picia; podkreśla, że większe są różnice, zależne od środowiska, w programie V niż VI klasy. Także i inne programy, np. program jęz. polskiego, zwracają uwagę na odpowiedni dobór tematów. U podstaw tego wymagania leży m. in. troska o związanie nauki z życiem dziecka, z jego zainteresowaniami i potrzebami, które są inne u dzieci wiejskich, a inne u miejskich.

Faza przedpokwitania

(mniej więcej do 14 roku życia)

Ta faza rozwoju psychicznego nosi wszelkie znamiona ***przejściowości*** między okresem dziecięctwa a okresem dojrzewania. Przygotowuje się w niej pokwitanie i dlatego nosi ona nazwę fazy przedpokwitania. Dziecku są w tym okresie właściwe jeszcze cechy dziecięce, ale zjawiają się już zapowiedzi doniosłych przemian, które się odbędą w fazie pokwitania.

Z tego punktu widzenia wyróżniamy w tym okresie rozwojowym, tak jak i w poprzdnim, dwa podokresy: fazę przyrostu sił i fazę negatywną.

W fazie ***przyrostu sił*** dziecko odznacza się wybitnie dodatniem samopoczuciem fizycznem i psychicznem, związanem z silnym przyrostem wzrostu i wagi, który poprzedza proces dojrzewania fizycznego. Dzięki temu przyrostowi sił fizycznych dziecko odczuwa wzmożony popęd do ruchu, do dzikich zabaw, nawet do bójek. Dotyczy to zwłaszcza chłopców, ale występuje i u dziewcząt.

W fazie ***negatywnej*** zachodzą w dziecku procesy dojrzewania fizjologicznego. Budzić się też zaczyna instynkt gatunkowy. Dziecko doznaje przeżyć, których często nie rozumie, jest więc niespokojne, podrażnione, przygnębione, czasem wpada w apatję, to znowu pragnie czegoś, ale samo nie wie czego; jego rozwój umysłowy ulega pewnemu zahamowaniu: pamięć — osłabieniu, zdolność skupienia się — chwilowemu zmniejszeniu. Jest to faza ***zastoju*** oddzielająca od siebie dwie fazy gwałtownego rozwoju: fazę późnego dziecięctwa i fazę pokwitania.

Faza negatywna bywa także nazywana okresem *krnąbrności* ze względu na negatywny stosunek dziecka do otoczenia, do świata dorosłych: dziecko krytykuje zarządzenia starszych, ustosunkowuje się do nich opozycyjnie, często ich nie spełnia; mówimy, że brak mu poczucia autorytetu.

Jego pogląd na świat w obu tych podokresach, a więc w ciągu całej fazy przedpokwitania jest jeszcze w dalszym ciągu *objektywno-przyrodniczy*, realistyczny, taki jaki był w okresie późnego dziecięctwa.

Wśród zainteresowań dziecka wciąż jeszcze przeważają zainteresowania, skierowane *na zewnątrz*, a więc zainteresowania przyrodnicze, geograficzne, lektura powieści sensacyjnych, podróżniczych, kult dla bohaterów, zainteresowania techniczno-konstrukcyjne; jednak zjawiają się już zainteresowania *odmienne*: dążenie do czegoś bliżej nieokreślonego, zaciekawienie życiem dorosłych i ich tajemnicami, zmienność zainteresowań. Zaczyna już czasem przejawiać się wgląd we własne życie wewnętrzne, a w związku z tem — dążenie do samotności, potrzeba zwierzeń, przyjaźni, zwłaszcza u dziewcząt. Występuje też krytyczny stosunek do życia społecznego, do autorytetów; ale spotyka się także często tworzenie różnych kółek o charakterze sportowym i zabawowym, zwłaszcza wśród chłopców, u których budzi się potrzeba odegrania pewnej roli wśród otoczenia, postawienia się, zaznaczenia swego „ja". Na podkreślenie zasługuje wreszcie bardzo rozwinięty w tej fazie popęd do lektury.

Wyobraźnia i życie emocjonalne w tym okresie rozwojowym są tak samo, a może jeszcze silniej rozwinięte, niż w poprzednim. Zdolności do rozumowania abstrakcyjnego wciąż *rosną*, jednak dziecko pracuje chętniej na materjale *konkretnym* i o tej jego właściwości zawsze pamiętać należy.

Jak przy charakterystyce faz poprzednich, tak samo tutaj została podana charakterystyka dziecka *miejskiego*.

U dziecka miejskiego dojrzewanie jest z reguły nieco przyśpieszone; u dziecka *wiejskiego* występuje trochę później, a właściwie w wieku normalnym. Należy to uważać za zjawisko niezmiernie dodatnie, gdyż umożliwia spokojny, zdrowy rozwój całego organizmu. Wpływa na to sposób odżywiania się na wsi, praca fizyczna, ciągłe przebywanie na świeżem powietrzu.

W związku z późniejszym okresem dojrzewania ulega pewnemu opóźnieniu i zwolnieniu tempa rozwojowego także faza przedpokwitania: zarówno jej strona fizjologiczna, jak i psychiczna. Powolniejszy rozwój zaznacza się mniej silnie w sferze intelektualnej, wyraźnie natomiast w sferze życia uczuciowego; wobec tego cała struktura psychiki tego okresu jest u dziecka wiejskiego inna, niż u miejskiego.

Przedpokwitanie przebiega u młodzieży wiejskiej o wiele spokojniej, niż u miejskiej, bez silnych wstrząsnień; nie stanowi tak głębokiego przeżycia; w związku z tem nie występuje tutaj zupełnie, a przynajmniej nie tak silnie ani przygnębienie, ani nerwowe przeczulenie, ani dążenie do samotności.

Brak wreszcie na wsi wyraźnego krytycyzmu w stosuku do starszych, niema objawów krnąbności, przekory, opozycji.

Wprost przeciwnie przedstawia się okres przedpokwitania w środowisku *proletarjackiem*: dojrzewanie fizyczne występuje tu zbyt wcześnie, wcześniej od dojrzewania psychicznego, co wpływa ujemnie na bieg całego rozwoju; rozwój psychiczny ulega zahamowaniu wskutek niepomyślnych warunków życiowych: wszelkie zainteresowania zostają skierowane na sprawę zarobkowania, wskutek tego nie rozwijają się w innych kierunkach; zbyt wcześnie budzi się zainteresowanie sferą życia seksualnego. Przejawia się silny krytycyzm w stosunku do dorosłych, skłonność do rozważań i czynów społeczno-politycznych, zwykle noszących charakter radykalny. Ale te przejawy należą właściwie już do fazy następnej.

Faza przedpokwitania przypada częściowo na klasę VI—w swoim pierwszym podkresie, bardzo zbliżonym do okresu późnego dziecięctwa; głównie zaś na klasę VII-mą.

Ilość godzin lekcyjnych w tej klasie wynosi 30 na tydzień. Zdawałoby się, że jest to sprzeczne z żądaniem przystosowania ilości materjału do zmniejszonych w tym okresie fizycznych i psychicznych sił dziecka. Ale ta sprzeczność jest tylko pozorna: ilość godzin lekcyjnych jest wprawdzie duża, ale materjał, w VII klasie przerabiany zato nie jest trudny, bo stanowi częściowo uzupełnienie i pogłębienie kursu klas poprzednich, częściowo jest oparty na znajomości i obserwacji środowiska, a zawsze jest łatwy, prosty, konkretny, oparty na przeżyciach i zainteresowaniach młodzieży.

W zależności od *realistycznych* zainteresowań dziecka na pierwszym planie stoją tu w dalszym ciągu przyroda, geografja i zajęcia praktyczne,

a także historja, która w tej klasie zapoznaje dzieci z życiem w Polsce współczesnej, daje im przysposobienie obywatelskie. W sumie na te przedmioty jest fprzeznaczone 13 g. t., a więc *niemal połowę* godzin szkolnych.

Inne zainteresowania dzieci są również w miarę możności wyzyskane: zainteresowanie techniczno-konstrukcyjne—na lekcjach zajęć praktycznych i przyrody martwej; popęd do lektury — przez budzenie zamiłowania do lektury popularno-naukowej; instynkt społeczny — przez gry drużynowe i prace zespołowe, wymagające karności i poczucia odpowiedzialności; kult dla bohaterów — przez odpowiednie tematy na lekcjach jęz. polskiego, historji, geografji i przyrody, rozwijające ideę samowychowania.

Konkretno-abstrakcyjny charakter rozumowania dziecka w tym okresie jest uwzględniony z jednej strony przez materjał *przeżyciowy*, konkretny, co znajduje swój wyraz choćby w wielkiej ilości *wycieczek*, które mają zetknąć młodzież z najróżnorodniejszemi dziedzinami życia współczesnego. Z drugiej strony program liczy się z ciągle wzrastającą zdolnością do rozumowania abstrakcyjnego: stąd na lekcjach historji materjał ma być podawany już nie w formie barwnych obrazów, lecz w postaci pewnych *zagadnień*, z tem zastrzeżeniem jednak, że ujęcie ich ma być konkretne i życiowe, zawsze praktyczne, nigdy teoretyczne; lekcje higjeny (przyrody żywej) dadzą uzasadnienie pewnych nakazów, udzielanych dzieciom przedtem bezapelacyjnie.

Program rysunku uwzględnia ostateczne przejście dziecka z okresu ideoplastyki do okresu *fizjoplastyki* przez niemal zupełne zrównanie w programie VII klasy ilości wszystkich rodzajów rysunku oraz przez wymaganie „umiejętności narysowania z natury lub z pamięci przedmiotów z otoczenia z uwydatnieniem typowego kształtu, cech charakterystycznych, barwy ogólnej, z uwzględniem zbiegów i skrótów perspektywicznych oraz cienia"; krócej: przez wymaganie umiejętności *naturalistycznego* odtworzenia na papierze przedmiotów z otoczenia.

Wreszcie program uwzględnia także pewne różnice, zależne od *środowiska* wiejskiego czy miejskiego, np. na lekcjach przyrody martwej. Co więcej, cały program VII klasy ma być ściśle dostosowany do charakteru danego środowiska; wysunięte są w nim na pierwszy plan zagadnienia *praktyczne* —gospodarcze, społeczne, państwowe czy to w programie zajęć praktycznych, czy arytmetyki, czy języka polskiego (np. umiejętność napisania swego życiorysu, protokółu z posiedzenia, zabierania głosu w dyskusji i t. d.), czy rysunku, czy przyrody żywej lub martwej, czy wreszcie i przedewszystkiem w programie historji i geografji.

Ten punkt widzenia praktyczno-regjonalny, powtarzający się w pro-

gramie VII klasy *wszystkich* przedmiotów szkolnych, nadaje specyficzny charakter programowi tej klasy; on sprawia, że wolno nam powiedzieć, iż w tej klasie obok potrzeb dziecka zostały równie silnie, a może jeszcze silniej uwzględnione *potrzeby życia*.

Zakończenie.

Po rozpatrzeniu nowych programów szkół powszechnych z punktu widzenia ich podstaw psychologicznych i socjologicznych w poszczególnych fazach rozwojowych uprzytomnijmy sobie raz jeszcze ogólne założenie psychologiczne tych programów:

1) *Ilość materjału nauczania* w poszczególnych klasach jest dostosowana do sił fizycznych i psychicznych dziecka w poszczególnych fazach jego rozwoju,

2) *Jakość materjału nauczania* (przedmiotów szkolnych) jest dostosowana do zainteresowań, dążeń i popędów dziecka, do jego poglądu na świat, zmieniających się w poszczególnych okresach rozwojowych.

3) *Dobór zagadnień* w poszczególnych przedmiotach nauczania jest dokonany nie z punktu widzenia potrzeb czystej wiedzy, lecz z punktu widzenia poziomu umysłowego dziecka, a także z punktu widzenia potrzeb życia; stąd silne podkreślanie dostosowania tematów do zainteresowań dzieci i do środowiska.

4) *Ujęcie i metoda opracowania zagadnień* musi się zawsze liczyć z poziomem dziecka: z jego poglądem na świat, różnym w różnych fazach rozwojowych, z właściwościami jego spostrzegania, wyobrażania, rozumowania; w związku z tem w programie wszystkich klas szkoły powszechnej kładzie się duży nacisk na konkretne, *przeżyciowe* ujmowanie materjału nauczania.

Jak wynika z przeglądu nowych programów, ich autorowie oparli się na wynikach najnowszych badań psychologji i socjologji pedagogicznej; skrupulatnie wyzyskali badania naukowe dla ulepszenia pracy szkolnej. I to jest ich wielką zasługą.

Jednak—dla zadośćuczynienia ścisłości naukowej—należy tu zrobić dwa zastrzeżenia:

1) psychologja i socjologja pedagogiczna są naukami młodemi, wyniki ich badań mogą więc ulec większym lub mniejszym poprawkom;

2) programy z natury swojej odnoszą się do dzieci w zupełnie ściśle określonym wieku, np. program I klasy — do dzieci 7 letnich; natomiast fazy rozwojowe przypadają na *mniej więcej* zaledwie określone lata: u jednych nieco wcześniejsze, u innych — późniejsze; dlatego może się zdarzyć np., że dziecko, będące w V klasie, jest jeszcze w pierwszym podokresie późnego dziecięctwa, a nie w drugim, jak to zakłada program.

Te zastrzeżenia jednak nie zmniejszają ani wartości programów, ani zasług naszej reformy szkolnej: dotyczą one przewidywań i faktów, od twórców tej reformy niezależnych, a z których oni zdawali sobie dokładnie sprawę.

Bibljografja.

Baley St. — Psychologja okresu dojrzewania. Lwów, 1931.
Błachowski St. — O fazach rozwoju psychicznego młodzieży. Poradnik w sprawach nauczania i wychowania. Rok II. Z. 1/2. W-wa, 1930.
Bühler Ch. — Dziecięctwo i młodość. W-wa, 1933.
Dewey J. — Szkoła i dziecko. W-wa, 1930.
„ Szkoła i społeczeństwo. Wyd. II. W-wa, 1933.
Fietz J. — O dojrzałości dziecka do szkoły. W-wa, 1932.
Hessen S. — Podstawy pedagogiki. W-wa, 1931.
Kreutz M. — Rozwój psychiczny młodzieży. Lwów, 1931.
Kuchta J. — Rozwój psychiczny młodzieży, a praca szkolna. Wyd. II. W-wa, 1933.
„ Rozwój psychiczny dziecka wiejskiego. W-wa, 1933.
„ Dzieci trudne do wychowania. W-wa, 1933.
Mysłakowski Z. — Rodzina wiejska jako środowisko wychowawcze. W-wa, 1931.
Piaget J. — Mowa i myślenie u dziecka. W-wa, 1927.
„ Jak sobie dziecko świat przedstawia. W-wa, 1933.
Szuman St. — Sztuka dziecka. W-wa, 1927.
„ Pojęcie schematu w nowoczesnej psychologji. Kwartalnik Filozof., VII.
Wytyczne dla autorów szkół ogólno-kształcących. Drukowane jako rkps. Lwów, 1933.
Zawirska J. — Wyjaśnianie zjawisk przyrodniczych przez dzieci. Pol. Arch. Ps. III.
Zienkowski W. — Psychologja dziecięctwa. W-wa, 1929.

Niniejsza bibljografja obejmuje wyłącznie prace w języku polskim (oryginalne lub tłumaczone). Bibljografję tego zagadnienia w językach obcych można znaleźć np. w pracy Kuchty p. t. Rozwój psychiczny młodzieży, a praca szkolna.

125.

EDWARD SZCZERBICKI
Inspektor Szkolny w Oszmianie.

Wychowanie państwowe w nowych programach.

Pojęcie i treść wychowania państwowego.

Przez wychowanie jako funkcję społeczną rozumiemy oddziaływanie pokoleń starszych na pokolenia do życia społecznego niedojrzałe, zmierzające do rozbudzenia i rozwinięcia w dziecku pewnej liczby stanów fizycznych, umysłowych i moralnych, których domaga się od niego zarówno społeczeństwo w swojej całości jak też środowisko ścisłe. Praktyczne ujęcia powyższej definicji wychowania prowadzi do wniosku, że chodzi tu o wprowadzenie dorastających pokoleń w życie społeczne dla zachowania ciągłości rozwoju społecznego. Na tem tle zrozumiałym się staje związek, jaki zachodzi pomiędzy strukturą społeczną a systemem wychowawczym i głęboka troska każdego społeczeństwa o wychowanie. Dlatego też system wychowawczy, jeden z podstawowych składników struktury społecznej, jest wyrazem potrzeb społeczeństwa w danym okresie dziejowym i musi pozostawać w ścisłym związku z tem, do czego społeczeństwo w danej epoce dąży.

Doba dzisiejsza jest okresem głębokich przeobrażeń społecznych w całym świecie; szereg urządzeń, na których opiera się życie, przeżywa kryzys. Zmienia się więc rola i wygląd rodziny, przekształca się życie gospodarcze i społeczne, a tempo dokonywujących się przemian jest tak szybkie, że orjentacja w tem co się dzieje, jest nieraz nadzwyczaj trudna lub często niemożliwa. Lecz w tym chaosie państwo, jako najwyższa forma organizacyjna życia społecznego, napełnia się coraz to bogatszą treścią i zyskuje na znaczeniu.

Ażeby sobie zdać sprawę z roli dzisiejszego państwa w życiu zbiorowem, należy pamiętać, że jest ono tworem społecznym takim, jak

szereg innych, posiadającym szczegółowo wypracowany układ, obejmujący bardzo wielką ilość jednostek, o bardzo rozległej i dokładnie wypracowanej więzi organizacyjnej. Życie dzisiejsze wskazuje, że państwo, jako organizacja społeczna jest w istniejących warunkach niezastąpiona i poza niem nie da się pomyśleć zorganizowanego życia zbiorowego jak i pełnego życia indywidualnego, a także, że staje się ono coraz to potężniejszą organizacją regulującą życie zbiorowe, przejmującą coraz to nowe jego agendy, uzależniającą od siebie i kierującą życiem gospodarczem, kulturalnem i i. W takim układzie państwo staje się wspólną własnością wszystkich obywateli, ich najwyższem dobrem moralnem i materjalnem w zakresie życia zbiorowego; jako takie jest więc zbiorowym wysiłkiem, zbiorową pracą i zbiorowym obowiązkiem społeczeństwa. Sprawa wychowania musi więc być ujęta przez państwo, jako najwyższą formę organizacji społeczeństwa.

Rola państwa w dzisiejszem życiu społeczeństwa prowadzi do zrozumienia pojęcia i treści wychowania państwowego. Tak jak państwo znajduje głębokie uzasadnienie w życiu społeczeństwa, tak i wychowanie państwowe znajduje głębokie uzasadnienie praktyczno-życiowe, ponieważ nie jest wyrazem żadnej doktryny społecznej ani też żadnego światopoglądu filozoficznego; treść swoją czerpie z życia i oparte jest na faktycznym układzie stosunków, w jakich znajduje się świat cywilizowany w obecnej chwili. Nie jest więc wychowanie państwowe doktryną wychowawczą, lecz chce kształtować ludzi w ramach warunków istniejących i dających się na najbliższą przyszłość przewidzieć. Zadaniem wychowania jest przygotować młodzież do życia istniejącego w danym czasie i miejscu; wychowanie państwowe ma kształtować ludzi mogących i pragnących brać świadomy udział w pracy zorganizowanego w państwie społeczeństwa, w doskonaleniu stosunków społecznych, w tworzeniu wartości duchowych i podnoszeniu poziomu jego kultury materjalnej. Jako takie ma więc przygotować młodzież do życia istniejącego w danym czasie i miejscu, przez co wiąże się całkowicie z rzeczywistością i wiąże całkowicie pracę wychowawczą z dniem codziennym, dzisiejszym, nie jutrzejszym; u podstaw wychowania państwowego zatem tkwi mocne poczucie rzeczywistości.

Jeżeli państwo jest zbiorowym wysiłkiem jednostek, w takim razie w interesie jego leży żywotność i twórczość jednostek tworzących państwo; dlatego też wychowanie państwowe stawia za cel rozszerzanie i pogłębianie twórczości jednostek, w formach umożliwiających koordynację ich wysiłków twórczych. Każde pogłębienie stosunku społecznego,

każde uszlachetnianie życia emocjalnego, każde rozszerzanie treści intelektualnych, łączących się ze współżyciem, jest aktem twórczym, podnoszącym intensywność życia społecznego, budującym państwo. Rozszerzając twórczość w tym kierunku i wciągając do niej wielką ilość jednostek, prowadzimy wychowanie państwowe, wciągając naszych wychowanków w systematyczną pracę nad tworzeniem państwa. Stąd płyną ważne wskazania: nie może tu mieć miejsca tradycyjna nauka bierna, w której uczeń przejmował pewne treści gotowe o charakterze encyklopedycznym. W tem ujęciu musi zniknąć mur dzielący ucznia od życia i zewnętrznych wpływów, ze stanowiska biernego przechodzimy do pracy czynnej i twórczej, w której wyraźnie nasilamy momenty społeczne i za cel wychowania stawiamy sobie jednostkę uspołecznioną, obywatela.

W zakresie pojęć dotyczących wychowania nie można czynić jakiejś podstawowej różnicy pomiędzy wychowaniem państwowem, społecznem i obywatelskiem, ponieważ mówiąc o wychowaniu obywatelskiem, przygotowaniu społecznem, nazywamy tę organizację, która kieruje najobszerniejszemi dziedzinami życia społecznego i mówimy o wychowaniu państwowem. Wychowanie społeczne uczy kultury skoordynowanego w wysiłku, najwyższą i najlepszą formą koordynacji jest państwo stąd i wychowanie państwowe. Na pytanie, co jest treścią wychowania państwowego, można odpowiedzieć, iż obejmuje ono w najszerszem ujęciu przygotowanie do samodzielnego wysiłku w jakimkolwiekbądź terenie pracy społecznej, skoordynowanej z działalnością państwa.

Z powyższego wynika, iż wychowania państwowego nie można zamknąć w pewne ściśle określone ramy programu wychowawczego jak n.p. programu nauki; niewłaściwą jest również realizacja wychowania państwowego poprzez przedmioty nauczania oddzielnie i takie czy inne organizacje szkolne, bo wychowanie państwowe nie może być traktowane jako coś oddzielnego, jak gdyby pewien przedmiot nauczania, lecz musi być aktywne, twórcze i musi obejmować całokształt pracy szkolnej, każdą jej komórkę o każdym czasie, o ile ma doprowadzić do celu i wymaga twórczego wysiłku ze strony nauczyciela i ucznia. Profesor Bystroń w rozważaniach swoich nad wychowaniem państwowem twierdzi, że istotą jego jest pogłębianie kultury społecznej, co osiągamy przez pogłębianie treści stosunków, wiążących jednostki i musimy nauczyć się te stosunki tworzyć. Nie wystarcza hasło spełniania swych obowiązków i zwracanie uwagi na korzystanie ze swych praw, lecz należy kłaść nacisk na twórczość, na tworzenie nowych stosunków przez ciągłe wypracowywanie ich treści, przez ich pogłębianie i rozszerzanie.

W szkole dawnego typu uczeń nie wychodził z biernej postawy; wychowanie w tej szkole ma w sobie coś z tresury i jest przeciwstawieniem wychowania społecznego, państwowego, albowiem pierwsze przygotowywało wiernych poddanych, bezwolne narzędzia, drugie przygotowywuje obywatela czynnego, twórczego, który nosi w sobie i tworzy ciągle państwo swoim wysiłkiem. W zakresie treści wychowania państwowego mamy więc do czynienia ze stosunkiem ucznia do nauczyciela, ucznia do współkolegów, do rodziców, do rodzeństwa. Z czasem przejdziemy do innych stosunków, z ludźmi postronnymi, z instytucjami pozaszkolnemi, z władzami państwowemi i t. d.; wszędzie tu będziemy się troszczyć o podniesienie kultury stosunków społecznych. Tu należy pamiętać, że wychowanie państwowe w zakresie stosunków wytwarzanych w pożyciu szkolnem czy rodzinnem musi się opierać na codziennej rzeczywistości, wysuwanej przez życie, i w ten sposób zyskuje ono trwałą podstawę; bez tego sprowadza się do czczej frazeologji i pozostaje bezskuteczne, jak gdyby zawieszone w powietrzu. Pozatem w treści wychowania państwowego mieści się: sfera przeżyć emocjonalnych, rozwijająca uczucia społeczne (przywiązanie do ziemi rodzinnej, miłość ojczyzny, poczucie przynależności do pewnej grupy społecznej) oraz kształcenie intelektualne, które daje wiedzę o życiu społecznem, o przeszłości, o ziemi i t. d. Na tle tego zarysowuje się wyraźnie cel wychowania w szkole polskiej; jednostka uspołeczniona, zdolna do twórczego wysiłku w współpracy z innemi jednostkami, a nie intelektualnie ogólnie wykształcona jednostka. Obecnie działalność wychowawcza, będąca dotychczas czemś dodatkowem w pracy dydaktycznej, wysuwa się na plan pierwszy w pracy szkolnej. Ów ideał wychowawczy bardzo silnie przenika nasze nowe programy, w których wychowania i nauczanie ujęto w jednolitą, harmonijną całość pracy szkolnej z wysunięciem na czoło zasady twórczego i samodzielnego wysiłku ucznia.

Ustawa o ustroju szkolnictwa z dnia 11.III.1932 r. wysuwa podstawowe zasady, na których oparto nowe programy szkoły powszechnej zasady te dają się ująć następująco:

1) programy winny być zbudowane na podstawach psychologicznych, zatem dobór materjału nauczania i metody winny być dostosowane do psychicznego rozwoju młodzieży;

2) szkoła winna wychowywać, a nie tylko kształcić; w zakresie wychowania zasadniczem zadaniem szkoły jest wychowywanie młodzieży na świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Rzeczypospolitej;

3) szkoła winna utrzymywać ścisły kontakt z życiem, wobec czego programy winny być tak skonstruowane ażeby ułatwiały szkole utrzymywanie tego kontaktu i umożliwiały przygotowywanie młodzieży do zrozumienia życia i do pracy w niem.

Szkoła powszechna pod względem programowym dzieli się na trzy szczeble: pierwszy czteroletni, drugi dwuletni i trzeci roczny. Przeciętny wiek młodzieży kształcącej się na każdym z tych szczebli pokrywa się, ogólnie biorąc, z okresami jej psychicznego rozwoju. Fakt ten dla zadań wychowania państwowego ma pierwszorzędne znaczenie, ponieważ zależnie od wieku, od możliwości psychicznych i sił intelektualnych dziecka możemy w każdem okresie jego rozwoju pewne określone cele wychowawcze osiągać. Podobnie ma się rzecz z materjałem nauczania. Tu nadmieniamy, że w porównaniu z dawnemi programami materjał nauczania w znacznym stopniu ograniczono pod względem ilościowym, a pod względem jakościowym podano materjał odpowiadający potrzebom wychowania państwowego. Program nowy stoi na stanowisku, że szkoła powszechna jest zakładem wychowawczym przygotowującym przyszłych obywateli państwa. W konsekwencji temu naczelnemu celowi szkoły podporządkowano nauczanie wszystkich przedmiotów. Z tego założenia wynikają poważne następstwa dla całego życia szkolnego, jego wszelkich poczynań, a przedewszystkiem dla codziennej obowiązkowej pracy i jej metody. Praca szkolna musi rozwijać aktywność młodzieży i wytworzyć nawyk do samodzielnego wysiłku i twórczej pracy po wyjściu ze szkoły, w życiu dojrzałem, wobec czego metody stosowane w szkole muszą wychowywać przez dawanie młodzieży warunków umożliwiających jej samodzielne zdobywanie rezultatów, nie zaś przez słowa nauczyciela. Stąd nowy program, nie narzucając metod wychowania i nauczania, żąda jednak ażeby wywoływały czynny stosunek dziecka do pracy. Jeżeli chodzi o kierunek samodzielnej pracy obywatela, to z poprzednich założeń wynika, że winna ona pójść nietylko po linji skoordynowanej z interesami państwa, lecz w możliwie wysokim stopniu dla niego produktywnej. Właściwie dobrany materjał programowy i odpowiednie wpływy wychowawcze prowadzą młodzież do zrozumienia potrzeby tej harmonji pomiędzy własnem ja, a całością społeczną — państwem przez ścisłe powiązanie materjału z współczesną rzeczywistością państwa polskiego w osi programowej „Polska i jej kultura", w znaczeniu jej kultury duchowej i materjalnej. Ta oś programowa „Polska i jej kultura" obowiązuje nas wszędzie i jest pionową drogą naszej pracy. Tak jak w programach włoskich włoskość i faszyzm,

w programach sowieckich ideał komunisty, tak w naszych programach hasło „Polska i jej kultura" jest tą osią programową, która gwarantuje nam spełnienie naczelnego postulatu wychowawczego, jakim jest wychowanie twórczego obywatela Rzeczypospolitej.

Nowe programy stojąc na stanowisku, że szkoła ma być terenem rzetelnej pracy młodzieży, wiążą pracę szkolną silnie z współczesnem życiem poza szkołą bardzo wyraźnie, w tym celu, ażeby uczeń po wyjściu ze szkoły nie stanął bezradny wobec różnych sytuacyj jakie mu nasunie życie i nieubłagana rzeczywistość, lecz ażeby potrafił znaleźć właściwą drogę dla siebie, a tę umiejętność powinno dać wychowanie w szkole. Stąd w nowych programach widzimy licznie rozsiane momenty praktyczno-życiowe w wychowaniu, podkreślane silnie na każdym odcinku pracy szkolnej; nowy program jak gdyby pragnął upraktycznienia wiedzy. Dlatego też nowy program usuwa nadmiar wiedzy teoretycznej jako niepotrzebny balast, obciążający pamięć i nie przedstawiający wartości życiowo-praktycznej i wychowawczej.

Momenty natury gospodarczej, wiążące się z życiem współczesnem, znajdują również odpowiednie nasilenie w nowych programach szkoły powszechnej. Wymaga tego współczesne, oparte w wysokim stopniu na czynnikach gospodarczych życie, w którem młody człowiek ma nie tylko wyczuć ale i zrozumieć ich doniosłość i ma wynieść przygotowanie do właściwego ich rozwiązywania w skali środowiska. Postulat ten realizują najsilniej: geografja, fizyka, chemja, nauka o przyrodzie, zajęcia praktyczne. Realizacja powyższych wskazań byłaby niemożliwa bez należycie stosowanej w ciągu całej pracy szkolnej aktualizacji w nauczaniu przy zastosowaniu odpowiednich metod wychowania i nauczania.

W rozważaniach wstępnych wskazano, że wychowanie państwowe ma przygotować młodzież do życia istniejącego w danym czasie i miejscu, przez co wiąże się całkowicie z rzeczywistością. Chodzi tu o miejsce. Nowe programy rozwiązują to zagadnienie w sposób bardzo prosty i życiowy, przyjmując jako centralne ognisko środowisko dziecka, w którem się znajduje i w którem żyć i działać będzie. Nie potrzeba głębszego uzasadnienia celowości takiego rozwiązania; wystarczy tu ograniczyć się do stwierdzenia, że wychowanie oparte o środowisko daje wychowawcy niezmiernie poważny atut w rękę, który pozwala mu dotrzeć do świata rzeczywistości wychowanka, w którym on żyje, nawiązać do niego i w procesie kształcenia obywatelsko-państwowego pozwala oprzeć się na tak realnym gruncie, jakim jest życie dziecka i jego otoczenia w środowisku, na tle codziennej rzeczywistości.

Dotychczasowe rozważania nad nowemi programami szkoły powszechnej prowadzą nas do następujących wniosków:

1) biorąc za podstawę rezultaty badań psychologicznych i ich wskazania, szkoła powszechna dzieli się na trzy szczeble programowe, odpowiadające naogół okresom rozwoju psychicznego młodzieży; w zależności od tego dziecko kształtuje się pod względem obywatelsko-państwowym na odpowiednio dobranym materjale poznawczym przez samodzielną pracę i czynny stosunek do niej, przyczem wychowanie i nauczanie tworzy zwartą i harmonijną całość, niedającą się rozdzielić w codziennej pracy szkolnej.

2) Kośćcem, łączącem nowe programy w jednolitą całość, jest oś programowa „Polska i jej kultura", która w realizacji celu wychowawczego jest jak gdyby drogą pionową i naczelną zasadą obowiązującą nas wszędzie, w całokształcie pracy szkolnej, gwarantującą spełnienie założonego celu: wychowanie znającego swe obowiązki i twórczego obywatela Rzeczypospolitej.

3) Wychowanie państwowe, czerpiące treść swoją z życia, ujmują nowe programy szkoły powszechnej pod kątem widzenia praktyczno-życiowym, co znajduje swój wyraz w odpowiednim doborze materjału pod względem jakościowym i ilościowym oraz w swobodzie pod względem doboru metody wychowania i nauczania z tem zastrzeżeniem, że wychowanek będzie posiadał warunki do samodzielnego zdobywania rezultatów pracy. Dochodzą tu jeszcze zagadnienia natury gospodarczej, wiążące się z życiem, których zrozumienie ma wynieść uczeń ze szkoły oraz przygotowanie do ich rozwiązywania w skali swojego środowiska.

4) Wychowanie państwowe, oparte o środowisko, pozwala nam oprzeć pracę naszą o grunt realny oraz pozwala na związanie naszych zabiegów wychowawczych w sposób naturalny z rzeczywistością całego Państwa przez związek środowiska z całem Państwem.

Momenty praktyczno-życiowe i gospodarcze na tle środowiska, jako podstawy wyjściowej w pracy szkolnej, obficie przenikają nowe programy szkoły powszechnej, wiążą wychowanie z rzeczywistością dnia dzisiejszego, wydatnie wzmacniając w ten sposób naczelną ideę „Polska i jej kultura".

W 7 roku życia dzieci znajdą się poraz pierwszy w szkole; pierwsze zetknięcie z niemi wytwarza pewien kontakt, polegający na nawiązaniu do tych treści i przeżyć, jakie odnajdziemy w dzieciach na tym poziomie. Treść ta zamyka się w ramach dość wąskich, a można ją ująć w sło-

wach: dom, szkoła, najbliższe otoczenie domu i szkoły, najprostsze przejawy życia w tych ośrodkach. Dzieci zapoznają się z elementarnemi symbolami państwowemi (godło Państwa, Portret Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego), wydobywamy i nasilamy momenty społeczne z zabaw, jednostka wdraża się do podporządkowywania gromadzie, dzieci zapoznają się z pracą rodziny, z życiem rodziny i szkoły. Wychowanie religijno-moralne opiera się na przeżyciach osobistych dzieci, współuczniów i bohaterów opowiadań. Dziecko w tym okresie życia nie jest zdolne pojąć głębokich prawd zawartych w religji, jego stosunek do Boga i ideałów jest bardziej zewnętrzny; Boga pojmuje jako najlepszego Ojca — obrazowo, ideały — przez zewnętrzne ich wyrazy w życiu. Jako środki niedopuszczalne program usuwa uczucia grozy i lęku. W dziedzinie estetyki dążymy na tym poziomie rozwoju do wywołania pewnych elementarnych potrzeb estetycznych u dziecka w higjenie ciała, stroju, mowie, ruchu (zajęcia z zakresu kultury życia codziennego). W dziedzinie zajęć wstępnych z zakresu rękodzieła wdrażamy dziecko powoli i stopniowo w realną pracę, dążymy do usprawnienia jego systemu psycho-motorycznego i kształcimy zaradność w obchodzeniu się z materjałem i najprostszemi narzędziami, nawiązując do aktywności dziecka i skłonności do naśladowania w zabawie czynności gospodarczych i zawodowych ludzi starszych z otoczenia, wyzyskując najprymitywniejszy materjał. Pierwszy rok pobytu dziecka w szkole żłobi już drogi, po jakich dziecko kroczyć będzie w następnych latach szkolnych; stąd treścią pracy w szkole nad dzieckiem są zabiegi wychowawcze, które mają sprzyjać swobodnemu kształtowaniu się jego osobowości, w czem znajduje uzasadnienie organizacja pracy, jaką przewiduje nowy program dla klasy I. Świat baśni i bajek właściwy temu wiekowi, uwzględniamy w obfitej mierze, zważając jednakowoż na to, ażeby powoli dokonywał się w dziecku zwrot ku rzeczywistości.

Niewiele zmieniają się warunki pracy wychowawczej w klasie II; to samo środowisko, lecz ujęte nieco szerzej, w ramach naszej miejscowości, jest ośrodkiem zainteresowania dziecka i tłem pracy wychowawczej. W kręgach nieco szerszych pogłębiamy tylko i poszerzamy pracą wychowawczą we wszystkich kierunkach, nasilając zagadnienie pracy dzieci w szkole i w domu; na tle uroczystości szkolnych i świąt państwowych dzieci poznają sztandar Państwa Polskiego i jego barwy, Hymn państwowy i obrazki z życia Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego. W zakresie wychowania religijno-moralnego uczymy tych prawd, które młodzież może sobie przyswoić i związać ze swojem życiem. W dziedzinie praktyczno-życiowej utrwalamy kulturalne i higjeniczne nawyki dziecka,

pogłębiamy ćwiczenia w zakresie zajęć kultury życia codziennego, żądamy od niego większej samodzielności tak jak z zajęć rękodzielniczych zwracamy uwagę na poprawne używanie narzędzi, dając pomysłowości ucznia szerokie pole do popisu.

Na poziomie pierwszego szczebla programowego wprowadzamy dzieci w rozumienie zespołowości klasy, budzimy poczucie odpowiedzialności jednostkowej i zbiorowej, dzieci wynoszą rozumienie najelementarniejszych zagadnień państwowych oraz objawy współpracy społeczeństwa. Wycieczki wyjaśniają poznawane zjawiska, w dziedzinie emocjonalno-aktywnej kontynujemy pracę dla rodziny, kolegów. Udział dzieci w obchodach i uroczystościach winien być czynny, praca w organizacjach szkolnych staje się terenem zorganizowanej pracy zespołu. W dzieciach wyrabiamy cześć dla bohaterstwa i bohaterów walczących o ideały i pracowników życia codziennego.

Oś programowa wyrażona w haśle „Polska i jej kultura" realizuje się konsekwentnie w ciągu 7 lat nauki pobytu dziecka w szkole, lecz stosunek do Polski jest co rok inny. W klasie I — dom i szkoła, w II — nasza miejscowość (wieś, miasteczko, dzielnica większego miasta), w III — najbliższa okolica, w IV — Polska w barwnych obrazach.

W klasie III dziecko zaznajamia się bardziej szczegółowo z terenem i życiem najbliższej okolicy, którą poznaje w różnem naświetleniu, jej przeszłość i teraźniejszość, a w klasie IV tworzy sobie pierwsze wyobrażenie o całości Państwa Polskiego. Jakkolwiek na poziomie pierwszych trzech klas wychowanie i nauczanie wiąże się ściśle ze środowiskiem dziecka, nie znaczy to jednak ażebyśmy nie nawiązywali do całości Państwa Polskiego; robimy to jak gdyby w formie wycieczek co rok to częstszych do Polski, idąc po linji założeń osi programowej przez środowisko do Polski.

Już od pierwszej klasy szkoła powszechna zaczyna oddziaływać wychowawczo na powierzone jej pieczy dzieci, co nie ustaje lecz ciągle narasta w miarę rozwoju duchowych sił dziecka. Pierwszy szczebel programowy kładzie podwaliny pod przygotowanie młodzieży „do czynnego udziału w życiu zorganizowanego w ramach państwowych społeczeństwa".

Na drugim szczeblu programowym kroczymy konsekwentnie po linji założeń osi programowej, lecz tu musimy sięgnąć poza granice własnego Państwa, do naszych sąsiadów, dalszych krajów europejskich (klasa V) i pozaeuropejskich (klasa VI). Te wycieczki i podróże poza granice Pań-

stwa Polskiego posiadają ogromne znaczenie w dziedzinie kształcenia obywatelsko-państwowego. Nie tylko ciekawość dziecka i jego żądza wrażeń nakazuje to, lecz konieczność zapoznania się z najważniejszemi przejawami kultury innych wielkich narodów i państw. Zrozumieć i należycie ocenić rezultaty pracy człowieka, zestawić je i porównać z podobnemi odcinkami naszego życia — jest koniecznością. Wśród wielkich ludzi, badaczy, odkrywców, uczonych światowej sławy, natknie się dziecko na swoich wielkich rodaków, którzy swoim wysiłkiem na różnych odcinkach pracy kulturalnej położyli zasługi, dając z siebie duże wartości do skarbca kultury ogólno-ludzkiej. W podróżach swoich po całym globie natknie się dziecko na większe skupienia polskie na obczyźnie, zrozumie związek, zachodzący pomiędzy własną Ojczyzną a cywilizowanym światem i na tem tle zrozumie rolę własnej wielkiej Ojczyzny.

Obok powolnego i epizodycznego poznawania ważniejszych odcinków życia poza Polską, dziecko poznaje nadal w formie obrazów, lecz już bardziej szczegółowych, różne odcinki życia zbiorowego w Polsce: jej przeszłość pod kątem widzenia rozwoju państwowości (klasa V), rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego oraz 120-letnią walkę o Niepodległość. Rozumienie faktów i zjawisk życia współczesnego, wynikających konsekwentnie z przeszłości, uświadamia dorastającego obywatela i wiąże go silnie uczuciowo z Państwem. Również silnie przemówi do dziecka nasza teraźniejszość, ujęta ze stanowiska praktyczno-życiowego i gospodarczego.

Wniknięcie w te odcinki życia da dziecku zrozumienie znaczenia pracy zbiorowej i indywidualnej, wyrobi szacunek i umiłowanie pracy, a zastosowanie praktyczne wiedzy wdroży dziecko do samodzielności i twórczego wysiłku. Wszystkie przedmioty nauczania, zależnie od ich charakteru, zbliżają młodzież silniej do zagadnień współczesności i wyposażają w zapas umiejętności i sprawności przydatnych w życiu, oddziaływują silniej niż na szczeblu pierwszym na kształtowanie się charakteru młodzieży.

Trzeci szczebel programowy szkoły powszechnej ma za zadanie przysposobić młodzież pod względem społeczno-obywatelskim i gospodarczym. Program klasy VII utrwala i uzupełnia umiejętności i sprawności przez dziecko uprzednio zdobyte i zbliża je na tym poziomie najsilniej do życia praktycznego, gospodarczego, społeczno-obywatelskiego. Widzimy tu nawrót do środowiska lecz pod innym niejako kątem widzenia w porównaniu z pierwszym szczeblem, gdzie uczeń szedł od środowiska ku Polsce i światu; tu odbywa pozornie podróż w odwrotnym kie-

runku, ponieważ patrzy na rodzinną miejscowość okiem przyszłego obywatela, któremu tu wypadnie żyć i działać z pożytkiem dla siebie, środowiska i Państwa. Żyje więc uczeń klasy VII pełnem życiem parafjalnem, poznaje najważniejsze momenty z życia kulturalnego Polski w ciągu jej dziejów, poznaje życie w różnych krainach Polski, własnego regjonu i środowiska, od zjawisk przeszłości dochodzi do poznania współczesnych form organizacyjnych Państwa, poznaje swoje obowiązki względem Państwa, śledzi bacznie życie gospodarcze we własnem środowisku, na tle porównania dąży do ożywienia tętna tego życia i podniesienia własnego środowiska. Wychowanie państwowe w klasie siódmej osiąga swój punkt kulminacyjny: uczeń wszechstronnie przyjrzał się środowisku, poznał jego cechy, zasoby, braki i możliwości rozwoju. Z takim wijatykiem na drogę opuszcza szkołę powszechną jako pełnowartościowy obywatel nieobciążony zbytnio wiadomościami, lecz zaopatrzony w pewien zasób wiadomości gruntownie przetrawionych, wstępuje w nowe życie zaopatrzony w pewne umiejętności i sprawności z pełnem zrozumieniem wartości środowiska i pracy dla niego, a tem samem i dla Państwa.

Rola poszczególnych przedmiotów nauczania dla zagadnień wychowania obywatelsko-państwowego w szkole powszechnej dałaby się sprowadzić do następujących wniosków: gros materjału poznawczego mieści w sobie język polski, geografja i historja, przyroda, matematyka, rysunki, zajęcia praktyczne, śpiew i i. idą jak gdyby w drugiej linji, pozatem elementy wychowania społecznego tkwią w ćwiczeniach cielesnych. Program języka polskiego jest pod tym względem bardzo charakterystyczny; dobór tematów ujęto w nim pod kątem widzenia potrzeb wychowania obywatelsko-państwowego; wiedza z roku na rok systematycznie narasta w pojęcia o Państwie.

Historja rozbudowuje te momenty z przeszłości, które dają obraz wzrostu i rozwoju Państwa Polskiego, w klasie VII tematem jej—współczesność. Geografja mówi ciągle o pracy człowieka w Polsce (antropocentryzm), ukazując inne kraje, wskazuje na związek gospodarczy z innemi państwami, w klasie VII występuje geografja gospodarcza Polski. Zasadnicza treść poznawcza mieści się w tych trzech przedmiotach. Przyroda, religja, śpiew, rysunki, ćwiczenia cielesne i zajęcia praktyczne wydatnio wspomagają. Zajęcia praktyczne stanowią nowy przedmiot, pionierski, niezmiernie ważny dla celów wychowania obywatelsko-państwowego. W wprowadzeniu tego przedmiotu uwidacznia się dążność do zbliżenia szkoły do życia. Przedmiot ten utrwala łączność pomiędzy przedmiotami nauki a konkretnem zamierzeniem przez pracę fizyczną, przez

czyn. Elementy zajęć rękodzielniczych wiążą się z pewnym materjałem poznawczym z zakresu przyrody żywej i martwej. Zapoznawanie się z różnemi warsztatami pracy nachyla ku rzeczywistości, daje poznać wytwórczość w różnych kierunkach i warunki pracy w wychowaniu obywatelsko-państwowem dużą rolę odgrywa praca zespołowa uczniów.

Obecny program szkoły powszechnej, oparty na głęboko przemyślanych zasadach nie wymaga specjalnych warunków do prowadzenia wychowania państwowego, ponieważ przy dobrej organizacji, szkoła, żyjąc własnem pełnem życiem, będzie sobie sama stwarzać siłą rzeczy te warunki.

Druk. „Lux", Wilno

ODEZWA.

Zarządzone dekretem Pana Prezydenta Rzplitej z dn. 5.IX.33 r. rozpisanie wewnętrznej Pożyczki Narodowej, przeznaczonej na zachowanie równowagi budżetowej, daje każdemu obywatelowi możność czynnego udziału w akcji gospodarczo-społecznej, zmierzającej do utrwalenia podstaw naszego bytu państwowego i zabezpieczenia potrzeb ogółu obywateli.

Mając na względzie należyte uświadomienie jak najszerszych warstw społecznych o celach i warunkach wewnętrznej Pożyczki Narodowej, zwracam się z apelem do ogółu Nauczycielstwa na terenie Okręgu, aby w swej pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej — tak w szkole, jak i poza szkołą, dołożyło starań w kierunku odpowiedniego informowania ludności o korzyściach, wynikających dla każdego obywatela i całego społeczeństwa ze sprawnego i szybkiego subskrybowania Pożyczki Narodowej.

Uwydatniając wspólny interes Państwa i wszystkich warstw społecznych w powodzeniu rozpisanej Pożyczki, Nauczycielstwo weźmie ***szczególnie pod uwagę najważniejsze wychowawcze i państwotwórcze momenty w akcji pożyczkowej,*** a mianowicie: 1) szerzenie idei oszczędnościowej, mającej na celu ustalenie wartości pieniądza i podniesienie ogólnego dobrobytu w Państwie; 2) społeczne dobrodziejstwa wewnętrznej Pożyczki, której szybka realizacja da możność dalszego prowadzenia robót publicznych, dostarczających zatrudnienia i zarobku licznym rzeszom pracowników, zagrożonych klęską bezrobocia; 3) ściślejsze zespolenie obywateli, biorących udział w podpisaniu Pożyczki, z pracą państwową i wysiłkami Rządu, zmierzającemi do zabezpieczenia wszystkim obywatelom bezpieczeństwa i normalnej gospodarki.

Obowiązek obywatelski nakazuje Nauczycielstwu dołożyć starań, aby wszystkie warstwy ludności, nawet najuboższe, mogły się zainteresować realizacją Pożyczki państwowej i poprzeć ją, chociażby w granicach najdrobniejszych oszczędności, z całą świadomością, w zbiorowej akcji na rzecz wzmocnienia gospodarstwa krajowego przez dobrowolny, ale powszechny wysiłek.

W tem przeświadczeniu, że Nauczycielstwo, ściśle związane w swej pracy codziennej z najszerszemi kołami społecznemi, zdoła osiągnąć wydatne wyniki w popularyzowaniu ogłoszonej Pożyczki, zwracam się z wezwaniem, aby szkoła, zwłaszcza na wsi, odegrała rolę roztropnego dowódcy w walce na froncie gospodarczym i przyczyniła się wybitnie do wzmocnienia w społeczeństwie wiary we własne siły w dobie ciężkich zapasów o ugruntowanie dobrobytu i ładu ekonomicznego w Państwie.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) K. Szelągowski.